Dzisiejszy numer składa się z 28 stron.
„Kurjer Łódzki" — 12 stron oraz „Mały Kurjer", dodatek dla dzieci — 16 stron.
Nr. 110 Sobota, dnia 23 kwietnia 1938 r. Rok XXXVII

Kurjer Łódzki

NUMER POJEDYNCZY 15 gr.

Redakcja: ul. Zwirki Nr. 2. — Administracja: ul. Piotrkowska Nr. 11 Ekspedycja: ul. Piotrkowska Nr. 11.
Telefony: Redakcji nr. 102-28 i 138-28 —— Administracji nr. 182-48 —— Skrzynka pocztowa Nr. 132.
Redakcja otwarta dla interesantów tylko od godz. 2 do 5-ej po poł.
Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od g. 3 do 4 po poł.. — Administracja czynna — od g. 8 rano do g. 10 bez przerwy. — Wydział Ogłoszeń tel. 182-48
Filia ul. Piotrkowska 11, tel. 102-29 Wydział Prenumeraty tel. 182-48 Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

B. angielski min. spr. zagr. **Eden**, o którym krążą pogłoski w Londynie, jakoby miał objąć stanowisko ambasadora brytyjskiego w Waszyngtonie.

Wspólna obrona pokoju.

Unifikacja sił zbrojnych Anglii i Francji.

40 miliardów fr. kredytu na 25 lat.

Co będzie przedmiotem rozmów Daladiera i Bonneta w Londynie?

PARYŻ 23,4. W połowie przyszłego tygodnia **premier Daladier wraz z min. Bonnet udać się mają z wizytą do Londynu.** Równocześnie z tą zapowiedzią charge d'affaires Francji w Rzymie Blondel przedstawił oficjalnie hr. Ciano **warunki rządu francuskiego,** opracowane ostatnio przez prezydium rady ministrów, a dotyczące **normalizacji stosunków francusko-włoskich.** Cała uwaga prasy i opinii francuskiej zwraca się więc w chwili obecnej zarówno **na rozmowy francusko-włoskie w Rzymie, jak i przygotowującą się wielką konferencję francusko-angielską w Londynie.**

Część prasy paryskiej przypuszcza, iż w czasie swego pobytu w Londynie kierownicy polityki francuskiej poza sprawami, dotyczącymi wyłącznie stosunków francusko- angielskich, a przede wszystkim **współpracy wojskowej** między obu krajami, poruszą także kwestię unormowania całokształtu zagadnień, dotyczących morza Śródziemnego na płaszczyźnie **porozumienia między Londynem, Paryżem i Rzymem** Podstawę tego rodzaju porozumienia śród ziemnomorskiego stanowiłby zawarty niedawno układ angielsko-włoski i przyszły włosko- francuski.

Korespondent londyński „Ce Soir", omawiając stanowisko ministrów francuskich w przyszłych rokowaniach londyńskich, zaznacza, iż kierownicy polityki francuskiej przyjadą do Londynu w charakterze strony, domagającej się spełnienia pewnych postulatów. Tem też — zdaniem korespondenta— należy tłumaczyć, iż w rokowaniach prowadzonych obecnie między Paryżem i Rzymem, rząd francuski nie mógł poczynić żadnych kroków, które mogłyby być uważane za zdystansowanie przez Francję polityki angielskiej wobec Rzymu. Rząd francuski ze względu na postulaty, jakie przedstawi w czasie konferencji londyńskiej, **musiał dostosować swe porozumienie z Rzymem do porozumienia angielsko- włoskiego.**

CO BĘDZIE TEMATEM ROZMÓW LONDYŃSKICH?

PARYŻ 23,4. Prasa francuska podaje pewne **informacje co do charakteru przyszłych rozmów londyńskich.** Z tych głosów prasy wynika, iż głównym przedmiotem rozmów między mini strami francuskimi i angielskimi będzie **kwestia WSPÓŁPRACY WOJSKOWEJ FRANCUSKO - ANGIELSKIEJ.** Dotychczas współpraca ta opierała się na artykule 3 układu locarneńskiego, przewidującego kontakty między sztabami generalnymi obu państw. Po obsadzeniu Nadrenii przez wojska Rzeszy, minister spr. zagr. W. Brytanii Eden w liście do ambasadora Francji w Londynie Corbin, datowanym z dn. 1 kwietnia 1936, stwierdził ,iż „kontakty sztabów generalnych nie mogą pociągać ani dla jednego, ani dla drugiego z rządów żadnych zobowiązań politycznych ani żadnych zobowiązań w dziedzinie organizacji obrony narodowej". Obecnie część prasy paryskiej podaje, iż w czasie rozmów londyńskich rząd francuski będzie starać się **rozszerzyć treść o zakres kontaktów między sztabami generalnymi** przez zawarcie porozumienia, które zobowiązywałoby właśnie oba kraje **do współpracy „w dziedzinie organizacji obrony narodowej".** W ten sposób rząd francuski chciałby rozszerzyć rozmiary zobowiązań, sprecyzowanych w liście min. Edena.

Jak donosi „Ce Soir", **porozumienie francusko -angielskie w dziedzinie przygotowania obrony narodowej, objęłoby następujące punkty:** 1) sprawa wspólnej organizacji zakupów surowców, niezbędnych dla produkcji wojennej Francji i Anglii, 2) wzajemne komunikowanie szczegółów programu zbrojeń, 3) koordynowanie programu zbrojeń. **Projekty na najbliższą** przyszłość w dziedzinie koordynowania programu zbrojeń miałyby przede wszystkim objąć współpracę angielską w dziedzinie francuskich zbrojeń lotniczych, które ze względu natury społecznej i organizacyjnej, doznały poważnych opóźnień. Charakterystyczne jest, że część prasy francuskiej ostatnio poważnie zainteresowała się sprawa zakupów rządu angielskiego samalotów w Stanach Zjednoczonych. Podaje, że z 1700 samolotów, które W. Brytania zakupić ma w St. Zjednoczonych za zezwoleniem departamentu stanu i departamentu wojny, tylko 1000 przeznaczonych będzie do użytku lotnictwa brytyjskiego, natomiast 600 aparatów **rząd brytyjski odstąpi Francji,** zaś 100 Szwajcarii.

W związku z rozmowami francusko- angielskimi na temat współpracy wojskowej, prasa paryska od dłuższego już czasu podawała informacje iż **konferencja londyńska obejmuje również sprawę** FINANSOWEJ POMOCY W. BRYTANII DLA FRANCJI. Według pogłosek kursujących w kołach politycznych, rozmowy londyńskie objęły by jednak nietyle kwestię bezpośredniej pożyczki angielskiej dla Francji, ile raczej **sfinansowanie przez Anglię zakupów samolotów amerykańskich dla lotnictwa francuskiego.** W paryskich kołach finansowych oddawna krąży już wiadomość o pertraktacjach, jakie to czyć miałyby się między grupą finansistów angielskich i przedstawicielami francuskich kół rządowych na temat przyznania Francji **bardzo poważnego kredytu, sięgającego aż sumy 40 MILIARDÓW FR. NA OKRES PRZESZŁO 25-LETNI, celem umożliwienia Francji zakupów niezbędnych surowców.**

POTEM KOLEJ NA NIEMCY.

LONDYN 23,4. Od narad, jakie premier i minister spr. zagr. W. Brytanii odbędą w przyszłym tygodniu z ministrami francuskimi, zależeć będzie w dużym stopniu **dalszy plan działania Chamberlajna.** Jasną jest bowiem rzeczą, że zanim podjęte będą **nowe rozmowy z rządem Rzeszy,** muszą ulec całkowitemu wyjaśnieniu wzajemne zobowiązania W. Brytanii i Francji.

Dopiero gdy sprawa **unifikacji sił obronnych W. Brytanii i Francji** będzie załatwiona, wchodzić może w grę podjęcie nowych kroków celem **skłonienia Niemiec do rozmów dyplomatycznych.**

WYŚCIGI KONNE W WARSZAWIE

Otwarcie sezonu **w niedzielę 24 kwietnia** o godz. 3 po poł.

Kasa Totalizatora w Łodzi

ul. 6 Sierpnia Nr. 2 czynna w dni wyścigowe od godz. 11-ej rano.

Wkrótce zostanie otwarta druga kasa w Łodzi ul. Emilii 33 róg Piotrkowskiej.

MARCEPANY, CZEKOLADĘ, CUKRY
poleca Wawelberg
LWÓW.
Sklep w Łodzi, Piotrkowska 162, tel 27-777
Codziennie świeże ciastka i torciki ze Lwowa

METROPOLITA SZEPTYCKI UMIERAJĄCY.

LWÓW, 23.4 — Jak donoszą metropolita grecko-katolicki Szeptycki znajduje się na łożu śmierci. Do chorego wezwano kilku wybitnych specjalistów.

Należy podkreślić, że koła ukraińskie utrzymują wiadomość o chorobie metropolity — w tajemnicy.

POŚMIERTNE ODZNACZENIE.

WARSZAWA, 23.4 (PAT) — „Monitor Polski" zamieszcza zarządzenie prezesa rady ministrów o nadaniu krzyża zasługi za dzielność ś. p. Stanisławowi Serafinowi, kapralowi korpusu ochrony pogranicza w Oranach — za zasługi w służbie ochrony pogranicza.

RELIKWIE.

PIŃSK, 23.4 (PAT) — Jak nas informują oo. Jezuici domu pińskiego, kolegiata tutejsza otrzyma relikwie św. Andrzeja Bobolli. Uroczyste przewiezienie nastąpi w dn. 16 maja jako rocznicę męczeńskiej śmierci Świętego.

Francuzi nie będą się bić za Czechów.

Złe intencje i błędy polityki p. Benesza.

Rewelacyjny artykuł paryskiego „Gringoire".

PARYŻ 23,4. Poważny o przeszło pół milionowym nakładzie tygodnik narodowy „Gringoire", reprezentujący poglądy, grupy zbliżonej do b. prem. Tardieu umieścił na 1-ej stronie wielki artykuł pt. **„Czy Francuzi powinni się bić za Czechów".**

„Gringoire" stwierdza, że w obliczu komplikacji, w które **masoneria francuska chce wplątać Francję w obronie Czechosłowacji,** należy poddać analizie sprawę czeską. „Gringoire" oświadcza, że nie ma narodu czechosłowackiego, lecz że **Czechosłowacja jest zlepkiem Czechów, Słowaków, Niemców, Rusinów, Węgrów i Polaków.** Jest to sztuczny twór polityczny bez możności życia, rozwoju i obrony. O ile chodzi o sytuację międzynarodową, to jak stwierdza pismo, pozycja Czech jest tragiczna, gdyż **nie mogą oni liczyć ani na pomoc Francji, ani też na pomoc Sowietów.** Wbrew pozorom demokracji, Czechosłowacja była i jest rządzona w sposób najbardziej autokratyczny przez drobną grupę ludzi. Jako przykład cytuje on **prześladowanie mniejszości narodowych,** zamieszkujących Czechosłowację. Autor artykułu uzasadnia następnie iż cała sympatia lewicy francuskiej dla Czechosłowacji opiera się tylko na **węzłach, łączących masonerię francuską z masonerią czeską z prezydentem Beneszem na czele,** który rządzi w sposób dyktatorski republiką czechosłowacką. Czechy —oświadcza „Gringoire"—nie mogą popełnić już więcej żadnego błędu, a tymczasem p. **Benesz od 20 lat popełniał jeden błąd polityczny za drugim.** P. Benesz sprzeciwił się restaur. Habsburgów, a w r. **1920 sprzeciwił się przesłaniu amunicji dla Polski. Polska nie zapomniała tego faktu.** P. Benesz wysunął następnie **koncepcję sojuszu z Sowietami,** który ułatwił grę Niem com. P. Benesz przez wiele lat posiadał duże wpływy we francuskim ministerstwie spraw zagranicznych i w sprawie francuskiej. On to był również patronem tej paktomanii, która doprowadziła Francję do tego stanu, w jakim się obecnie znajduje. „Gringoire" kończy stwierdzenie, że **Francja nie będzie się bić za p. Benesza,** tak, jak nie chciała się bić za negusa abisyńskiego, ani za p. Negrina.

Artykuł „Gringoir'e" nie jest bynajmniej odosobniony. Od dłuższego już czasu na łamach francuskiej prasy pojawiają się artykuły, oceniające bardzo krytycznie politykę, czeską, zarówno na terenie międzynarodowym, jak również na terenie wewnętrznym.

ECHO W NIEMCZECH.

BERLIN 23,4. Niemal cały wczorajszy **par** tyjny „angriff" poświęcony jest **artykułowi** „Gringoire" pt. „Czy Francja **powinna się bić za Czechów".** 4-łamowy tytuł, pod którym widnieje fotografia części numeru „Gringoire", głosi, że 600 tysięcy Francuzów czyta dziś ten artykuł i zastanawia się nad pytaniem, od którego rozstrzygnięcia zależne być mogą losy Europy.

Na trzech stronach zamieszczony jest cały tekst artykułu z podkreśleniem przez odpowiednie podtytuły argumentów, przemawiających przeciwko Czechom.

Restauracja ROMA Dziś, w sobotę i jutro w niedzielę wystąpi **ST. WOLIŃSKI** komik-humorysta i znany artysta filmowy

Dzień urodzin kanclerza Hitlera był obchodzony niezwykle uroczyście na terenie całej Rzeszy Niemieckiej.
Na zdjęciu feldmarszałek Goering składa kanclerzowi Hitlerowi życzenia z okazji rocznicy urodzin w imieniu niemieckiej siły zbrojnej. Na prawo: naczelny wódz wojsk morskich admirał Raeder i naczelny wódz wojsk lądowych gen. v. Brauchitsch.

Polski zespół lotniczy

odleciał do Budapesztu.

KATOWICE, 23.4 — W dniu wczorajszym z lotniska w Katowicach wystartował do Budapesztu zespół lotniczy, zorganizowany przez L.O.P.P. i Związek harcerstwa polskiego.

Zespół ten weźmie udzia. w odbywających się w dniu 24 b. m. uroczystościach jubileuszowych 25-lecia harcerstwa węgierskiego i w święcie węgierskiej ligi powietrznej m. in. zespół ten wystąpi w wielkiej rewii przed regentem Węgier Horthy'm.

W skład zespołu wchodzą dwa samoloty R. W. D. 13, jeden samolot R.W. D. 10 akrobacyjny i jeden samolot R. W. D, 8, który holuje za sobą szybowiec akrobacyjny „Sokół" Poza akrobacjami na samolocie i szybowcu harcerze polscy wykonają grupowy skok ze spadochronem, w którym weźmie udział 4 skoczków.

Loże wolnomularskie w rozkładzie.

Pozostali sami żydzi.

BRATISLAWA, 23.4 — Jak donosi „Slovak", istniejące w Bratislawie loże wolnomularskie znajdują się w zupełnym rozkładzie od czasu, gdy się otwarcie zaangażowały w służbach międzynarodowego bolszewizmu, powołując do życia bolszewickie lub nawpół bolszewickie związki i instytucje, jak „Liga obrony praw człowieka", „Komitet niesienia pomocy demokratycznej Hiszpanii", „Solidarność" i t. d. Szczególnie ostry kryzys przechodzą jednak loże niemieckie po przystąpieniu większości Niemców do stronnictwa Henleina, który oświadczył, że przynależność do stronnictwa sudeckoniemieckiego nie da się pogodzić z członkostwem w lożach wolnomularskich. Obecnie w lożach wolnomularskich pozostali niemal sami żydzi, członkowie innych narodowości zaś masowo z ich występują.

Na kanwie smutnej rzeczywistości.

Zdumiewające kariery 2 działaczy.

Sylwetki b. pos. Idzikowskiego i b. nacz. Michalskiego według aktu oskarżenia.

WARSZAWA, 23.4 — Wczoraj o godz. 11 rano — Sąd Okręgowy wznowił rozprawę w **procesie b. pos. Idzikowskiego i b. nacz. Michalskiego.**

Na wstępie sąd ogłosił postanowienie w przedmiocie wniosków dowodowych obrony. Większość wniosków uległa oddaleniu, między innymi sąd nieuwzględnił wniosku o dołączenie akt sądu klubowego BBWR nad b. pos. Idzikowskim. Postanowiono również nie wzywać na świadków b. premiera Janusza Jędrzejewicza i b. wicemin. Wacł. Jędrzejewicza oraz na biegłego p. wicem. skarbu prof. Grodyńskiego.

Po załatwieniu sprawy wniosków sąd przystąpił do odczytywania aktu oskarżenia, zawartego na 150 stronicach pisma maszynowego.

W r. 1934 na skutek doniesień wykryto, że Idzikowski na terenie pracy w Zw. piekarzy działał na niekorzyść rzemieślników. Pod pozorem zorganizowania obrony prawnej dla spraw podatkowych piekarzy, wyłudził on od nich 20.000 zł. Poza tym oświadczając, iż należy zrobić „prezent" wyższemu urzędnikowi Min. Sk., skłonił Idzikowski piekarzy do kupna szpilki brylantowej w cenie kilku tysięcy złotych. Okazało się następnie, iż ów urzędnik min. (miał być nim. Michalski) nie otrzymał żadnego prezentu.

W związku z doniesieniem na jesieni 1934 r. odbył się sąd klubowy B.B.W.R. nad Idzikowskim. Wykluczono go z klubu, a następnie w listopadzie 1934 r. nastąpiło stwierdzenie przez Sejm, iż mandat posła Idzikowskiego wygasł.

W związku z dochodzeniem przeciwko Idzikowskiemu, ujawniła się również sprawa nacz. Wydz. Min. Sk. Pawła Michalskiego.

OSOBA EDW. IDZIKOWSKIEGO.

Osoba Edw. Idzikowskiego wypływa na szerokie horyzonty publiczne dopiero z chwilą wyboru jego na posła do Sejmu, gdzie wchodzi w skład klubu B.B.W.R. Przed tym był on sekretarzem cechu cukierników. Pobierał on tam wynagrodzenie miesięczne w wysokości 300 zł. Żył skromnie, mieszkając w małym pokoju. Po wybraniu go na posła, utrzymał się na stanowisku „sekretarza", aczkolwiek właściwe funkcje jego sprawował kto inny.

Jak opiewa atk oskarżenia, „działalność bezinteresowna nie była cecha charakteru Edwarda Idzikowskiego". Miało się to wkrótce okazać, gdy z ciasnego koła cukierników Idzikowski przeszedł na szerszy teren Izb rzemieślniczych.

Idzikowski lubił interweniować i interweniował w licznych sprawach, zwłaszcza na terenie Min. Sk., gdzie ma przyjaciela w osobie nacz. Pawła Michalskiego. Ale, jak brzmi akt oskarżenia, Idzikowski nie interweniuje za darmo. Bierze on znaczne „porękawiczne". Rzecz ciekawa, iż tych dochodów nie wykazuje Idzikowski w Urzędzie Skarbowym jako źródło utrzymania podaje tylko diety poselskie. W związku z tym ukrywaniem dochodów, wytoczoną ma Idzikowski sprawę karno-skarbową.

Po aresztowaniu Idzikowskiego, znaleziono u niego w mieszkaniu i w kasetce w banku liczne papiery wartościowe i walutę w złocie na łączną sumę około 30.000 złotych.

SZPILKA Z BRYLANTAMI.

W sprawie tej zarzuca się Idzikowskiemu, iż przywłaszczył on sobie szpilkę brylantową, przeznaczoną jako prezent dla nacz. Michalskiego.

Przebieg tej sprawy jest następujący. W r. 1930 Idzikowski zaproponował kilku członkom zarządu Zw. piekarzy kupno prezentu dla nacz. Michalskiego z Min. Skarbu. Wspólnie z kierownikami Związku udał się Idzikowski do sklepu jubilerskiego Kozłowskiego i tam dokonano wyboru brylantu, który polecono oprawić w szpilkę.

„Prezent" ten miał dostarczyć Idzikowski Michalskiemu. W jakiś czas później p. Michalski spotkał się w restauracji „Empire" z p. Wendtem. Ten zwrócił uwagę, dlaczego dyr. Michalski nie nosi szpilki. Oburzony Michalski tym pytaniem — wstał od stolika. Wówczas to zainterpelowano Idzikowskiego. Miał się on przyznać do przywłaszczenia brylantu i wówczas to wybłagał u Wendta fikcyjne pokwitowanie, iż szpilkę zwrócił. Tak podaje akt oskarżenia. Natomiast, Idzikowski kategorycznie twierdzi, iż szpilkę zwrócił. Pieniądze na kupno brylantu były przeznaczone przez Zw. piekarzy z funduszów uzyskanych od Zrzesz. Produc. Drożdży za zrzeczenie się przez Związek piekarzy podania o koncesję drożdżową.

Oskarżonego Idzikowskiego i Michalskiego łączyła jak to już wspomnieliśmy zażyła przyjaźń. Przez Idzikowskiego Michalski otrzymał od kierowników Zw. piekarzy pożyczkę w sumie 10.000 zł.

PRZYWŁASZCZENIE 20.000 ZŁOTYCH.

Oprócz zarzutu przywłaszczenia szpilki brylantowej, oskarżony Idzikowski posądzony jest o przywłaszczenie sumy 20.000 zł.

W związku z pracami nad znowelizowaniem przepisów o podatku przemysłowym — grupa właścicieli piekarń zebrała się na konferencję w restauracji Langnera. Był tam obecny pos. Idzikowski. Oznajmił on zebranym, iż projekt dla piekarń jest niekorzystny gdyż grozi powrót do wyższej stawki podatku. Zaapelował więc do zebranych, aby przystąpili do zorganizowania „obrony prawnej" swych interesów. „Obrona" ta miała polegać przede wszystkim na zebraniu pieniędzy którymi miał dysponować Idzikowski. Zebrano 20.000 zł. Jak się później okazało w tym momencie losy ustawy w sensie korzystnym dla piekarzy były już przesądzone. Wszelka interwencja była więc zbyteczna.

I do tego zarzutu oskarżony Idzikowski się nie przyznaje, twierdząc, że nie wie o żadnej kwocie 20.000 zł. zebranej na jego ręce.

OSOBA PAWŁA MICHALSKIEGO.

Akt oskarżenia daje szeroką charakterystykę osoby Pawła Michalskiego i historię jego zdumiewającej rzeczywiście kariery.

Urodził się on w 1897 r. Średniej szkoły nie ukończył. Mimo to w deklaracji wstępnej złożonej władzom skarbowym przy wstępowaniu na posadę rządową zaznaczył Michalski, iż posiada maturę i złoży ją po nadejściu papierów z Rosji. Papiery te w rzeczywistości nigdy nie nadeszły, bo ich tam nie było.

Przed wstąpieniem do skarbowości p. Michalski był nauczycielem w szkole powszechnej na prowincji. W r. 1918 ukończył kursa buchalteryjne. Uczęszczał następnie na Wolną Wszechnicę, przy czym od 1919 r. jako praktykant pracował już w zaczątkach polskiej skarbowości.

AWANSE.

W skarbowości oskarżony Michalski szybko awansuje. Przechodzi kolejno szczeble urzędnicze, aż w lutym 1930 r. zostaje nacz. wydz. w min. skarbu i jednocześnie stałym zastępcą dyr. departamentu podatkowego. Kompetencja właściwa Michalskiego określona przez okólniki min. skarbu była dość ograniczona. Od początku jednak jego urzędowania zaznaczał się niesłychany przerost władzy zastępczej dyrektora.

WSZECHMOCNA NICOŚĆ.

Wkrótce Michalski stał się faktycznym kierownikiem departamentu. Odznaczał się on w pracy tupetem, wzmożoną aktywnością, żądzą władzy. Dyrektor departamentu Koszko, człowiek światły i wytrawny, odznaczał się doskonałą znajomością przedmiotu. Natomiast Michalski, brak zrozumienia dla zagadnień skarbowych nadrabiał energią i efekciarstwem. Z chwilą rozwielmożnienia się Michalskiego na terenie ministestwa zjawił się na tym terenie również w charakterze interwenianta adw. Grosskopf. (Był on pełnomocnikiem Michalskiego w jego prywatnych sprawach). Wkrótce adw. Grosskopf zdobył sobie opinię osoby wszechmocnej w ministerium. Uderza fakt, iż wszyscy poważniejsi adwokaci, interesujący się sprawami podatkowymi odbywają konferencję z dyr. Koszką. Natomiast ludzie szukający jakiegoś „obejścia" prawa idą do Michalskiego.

O działalności Michalskiego chodzą różne słuchy — potrafi jednak on utrzymać się na swym wszechmocnym stanowisku. Nie przeszkadza mu nawet fakt wykrycia, iż praca jego naukowa na Wolnej Wszechnicy była, jak się okazało w znacznej mierze plagiatem z dzieła prof. Taylora

ZDEMASKOWANIE.

Dopiero od 1933 r. Michalski zaczyna tracić wpływy na terenie ministerium. Min. Zawadzki w rozmowach z wicemin. Rożnowskim, wskazuje na konieczność usunięcia „wszechwładzy" Michalskiego. Jednakże tupet, energia tego człowieka potrafiła utrzymać go na stanowisku. Michalski zostaje zawieszony w urzędowaniu na 5 dni przed wdrożeniem przeciwko niemu postępowania karnego. W jakiś czas później zostało wdrożone przeciwko Michalskiemu, jako emerytowanemu nacz. wydz. postępowanie dyscyplinarne. Orzeczeniem komisji dyscyplinarnej — zostaje on skazany na utratę wszystkich praw wynikających ze stosunku jego służbowego do państwa (utrata emerytury).

O CO JEST OSKARŻONY MICHALSKI?

Oskarżenie w stosunku do Michalskiego jest zasadniczo dwojakiego rodzaju: 1) nadużycia władzy; 2) czynności oszukańcze w związku z posiadaniem udziałów w firmie „Frampol".

Obrona wewnętrznego ładu Rumunii.

„Zelazna Gwardia" rozwiązana

Ostre zarządzenia władz.

BUKARESZT, 23.4 — Oficjalnie komunikują:

Ministrowie spraw wewnętrznych i sprawiedliwości przedstawili na radzie ministrów dnia 20 bm. sprawozdanie o **ostatnich wydarzeniach w kraju.**

Rzeczą powszechnie znaną — stwierdza sprawozdanie ministrów — była agitacja prowadzona w ostatnich latach przez ugrupowanie, zmierzające do opanowania gwałtem władzy w kraju. Ugrupowanie to stworzyło, naśladując metody zagraniczne, organizacje opartą na wzorach wojskowych, której członkowie byli umundurowani. Uczestnicy tej organizacji mieli broń i zaprawiali się przez ćwiczenia polowe do walk. Jednocześnie stwarzali oni w kraju nastrój terroru przez groźby słowne lub zawarte w piśmie. Sam przywódca tego ugrupowania określił na piśmie swe zamiary, ujawniając iż zwycięstwo swe mierzyć będzie „liczbą mogił". W ostatnim okresie ugrupowanie to uciekło się nawet do morderstw. Pierwszy trup padł w r. 1933 od kuli agitatorów. Gdy jeden z uczestników tego morderstwa stał się niewygodny dla współzbrodniarzy, zabito go.

Ten stan rzeczy wywoływał głębokie zamieszanie w narodzie, prowadząc do osłabienia jego odporności.

Nowy porządek konstytucyjny stworzony 10 lutego 1936 r. położył podwaliny pod nowy okres uspokojenia umysłów i zachęty do pracy twórczej. Kraj, który pragnął spokoju, przyjął z żywym zadowoleniem oczekiwany akt konstytucyjny. Pod naciskiem sił moralnych społeczeństwa ustały wszelkie niesnaski wewnętrzne. Nawet ugrupowanie agitatorów, o którym mowa jest wyżej, samo rozwiązało się, dając w ten sposób własne świadectwo swej niemożliwości współżycia z nowym ustrojem narodowym i konstytucyjnym.

Zdawało się, że ci ludzie rozumieją potrzebę dostosowania się do nowego rytmu w kraju, porzucą metody działania, które przyczyniły tyle złego Rumunii. Niestety, podjęli oni na nowo działalność. Czyim interesom oni służyli? jakie bodźce popychały ich do podjęcia na nowo akcji?

Władze zauważyły niezwłocznie oznaki tej akcji: były to tajne zebrania, poufne instrukcje, nakazujące umundurowanie członków organizacji i zaopatrzenie ich w broń. Zapowiadano podjęcie bliskiej walki.

Rząd obecny, który nie zależy od żadnej partii i w ten sposób nie broni niczyich interesów egoistycznych i kieruje całą energię na drogę pracy patriotycznej, chcąc zapewnić krajowi spokój i rozwój normalny — zastosował środki zaradcze. Nakazano rewizje domowe i dochodzenia przeciwko wszystkim podejrzanym dla zdobycia dokumentów i dowodów akcji. Archiwum sztabu ugrupowania było od dłuższego czasu ukryte. Znaleziono jednak w mieszkaniu przewódcy tego ugrupowania dokumenty o doniosłym znaczeniu, stwierdzające istnienie rozgałęzionej organizacji szpiegowskiej, która systematycznie śledziła czynności władz.

Do takich celów zmierzała ta organizacja polityczna zbierając informacje o władzach, a zwłaszcza o sztabie głównym. Znaleziono odpisy poufnych aktów i telegramów szyfrowanych oraz raportów władz państwowych. Znaleziono notatki pisane przez szefa ugrupowania, dotyczące wykorzystania sumy 40 milionów lei w czasie stosunkowo krótkim. Skąd można było otrzymać tak wielką sumę? Znaleziono poza tym dokument pochodzący od szefa ugrupowania, stwierdzający ponad wszelką wątpliwość istnienie łączności z organizacjami poza granicami kraju i ustalającymi politykę kraju poza władzami rządowymi.

Ten stan rzeczy wymagał energicznej i zdecydowanej akcji celem całkowitej likwidacji ruchu, który stał się niebezpiecznym dla kraju. Akcja ta miała nie tylko charakter zwykłej represji, lecz także była aktem odprężenia moralnego kraju, zważywszy, iż wielu obywateli dobrej wiary pozwoliło nieświadomie wciągnąć się w zbrodniczą akcję. Osoby wyznające przekonania antysemickie przystąpiły do ruchu, którego przywódca jak to wyznał w jednym z listów, nosił się z tajną myślą otrzymania pieniędzy od żydów. Obywatele ogarnięci troskami patriotycznymi stali się członkami ruchu, którego przywódca pracował pokątnie z czynnikami zagranicznymi.

Rząd musiał spełnić swój obowiązek, zdrowe siły narodu nie mogły ścierpieć akcji, która liczyła na chwiejność i zastraszenie.

Ministrowie spraw wewnętrznych i sprawiedliwości przedstawili radzie ministrów następujące decyzje, które rada ministrów uchwaliła jednomyślnie:

1) **Stronnictwo „Wszystko dla kraju", ugrupowania „Archanioł Michał", „Gwardia Żelazna" podlegają rozwiązaniu. Majątek tych organizacji zostaje zlikwidowany.**

2) Minister spraw wewnętrznych upoważniony jest w zastosowaniu art. 59 ustawy o obronie porządku wewnętrznego w państwie ustalać przymusowe zamieszkanie osobom które prowadzą akcję zabronioną przez tę ustawę i niebezpieczną dla porządku i bezpieczeństwa państwa.

3) Ministrowie sprawiedliwości i obrony narodowej upoważnieni zostają każdy w swym zakresie do podjęcia czynności sądowych dla ukarania winnych.

Powyższa uchwała, podpisana przez wszystkich ministrów, ogłoszona została w „Dzienniku Urzędowym".

PRZECIW PLOTKOM.

BUKARESZT, 23.4 (PAT) — W dążeniu do możliwie szybkiego zlikwidowania szkodliwej dla interesów państwa akcji niektórych czynników oraz zapewnienia obywatelom spokoju, władze policyjne wydały zarządzenie, na którego podstawie **zabrania się odbywania w lokalach publicznych,** jak hotele, kawiarnie i t. p., **rozmów na tematy konstytucyjne, polityki społecznej i gospodarczej rządu** oraz innych spraw, związanych z życiem państwowym, ponieważ w wyniku tego rodzaju rozmów powstawały często różne alarmistyczne pogłoski.

Właściciele wszystkich lokali, jak i każdy obywatel, do[illegible]awszy się o podobnych zebraniach [illegible]nowach, obowiązani są do informowa[illegible]petentnych władz.

WYNIKI DZIAŁANIA „SZTUCZNEGO SERCA".

FILADELFIA 23,4. Jak donosi biuro Reutera, dr Correl zdołał przy pomocy „sztucznego serca" stworzonego przy pomocy słynnego lotnika Lindbergha utrzymać u ludzi i zwierząt, których zgon został stwierdzony, funkcje niektórych organów, jak wątroby, nerek, płuc, niektórych gruczołów, przez czas od 2-ch godzin do 30 dni.

ANTYPOLSKIE PLANY.

MOR. OSTRAWA 23,4. Jak donosi tutejsza prasa czeska, prezydium śląskiego oddziału czeskiej rady narodowej postanowiło poprzeć akcję budowy nowych szkół wydziałowych na Śląsku. Cieszyńskim w miejscowościach, zamieszkałych przez ludność polską: Sucha Górna, Rychwałd i Niemiecka Lutynia.

NOWA UCIECZKA Z SOWIECKIEGO RAJU.

SZTOKHOLM, 23.4 — „Dagens Myheter" donosi, że 17 oficerów lotnictwa sowieckiego zbiegło motorówką z portu w Murmańsku i znajduje się w tej chwili na pełnym morzu. Oficerowie nawiązali komunikację radiową z parowcem niemieckim, znajdującym się w pobliżu, który śpieszy im z pomocą.

POŻAR MŁYNA.

BYDGOSZCZ, 23.4 — W Kcyni pod Bydgoszczą wybuchł wczoraj w nocy wielki pożar w młynie parowym p. Potońca. Pożar zniszczył całe urządzenie młyna i znaczne zapasy zboża. Straty wynoszą około 200.000 zł. W akcji ratowniczej brały udział miejscowe i okoliczne straże pożarne. Wdrożone śledztwo dotychczas nie wykryło przyczyny pożaru.

PO KATASTROFIE.

STAMBUŁ, 23.4 — Wstrząsy podziemne w Anatolii ustały. Od czasu do czasu słychać jednak pomruki podziemne, a w głębszych rozpadlinach pokazuje się gorąca woda. Liczba ofiar ludzkich jest jeszcze nie ustalona. 38 wiosek uległo całkowitemu zniszczeniu, a 340 miejscowości poważnie ucierpiało od wstrząsów podziemnych.

Kalendarzyk polityczny

RYGA. Wczoraj rozpoczęły się rokowania polsko-łotewskie, mające na celu zawarcie umowy migracyjnej między obu państwami.

LONDYN. W londyńskich kołach politycznych krążą znowu pogłoski, jakoby b. minister spr. zagr. Eden objąć miał stanowisko ambasadora brytyjskiego w Waszyngtonie. Najbliższe otoczenie min. Edena zaprzecza stanowczo, jakoby istniały najmniejsze chociażby możliwości brania przez Edena pod uwagę podobnych propozycyj. B. minister spraw zagranicznych nie ma zamiaru porzucać swej kariery parlamentarnej i zamierza już w najbliższym czasie przejawić w izbie gmin specjalną aktywność, zwłaszcza na rzecz spotęgowania zbrojeń brytyjskich.

TALLIN. Prezydent Paets przyjął delegacje parlamentu, rady stanu i rady przedstawicieli samorządów, którzy prosili prezydenta o pozwolenie wystawienia jego kandydatury na stanowisko głowy państwa. Prezydent Paets przychylił się do tej prośby.

Między P[illegible]yżem i Rzymem.

Rozm[illegible] włosko-francuskie

Wizyta min. Hore Belisha we Włoszech.

RZYM 23,4. Wczoraj po południu charge d'affaires Francji przy Kwirynale Blondel odbył 40-minutową konferencję z ministrem spr. zagr. hr. Ciano. Koła francuskie informują, że w toku wczorajszej rozmowy p. Blondel przedstawił min. Ciano szereg propozycyj francuskich, które będą zakomunikowane Mussoliniemu. Rozmowy włosko- francuskie toczyć się będą stale z wyjątkiem przerwy, jaką spowoduje zapowiedziany wyjazd min. Ciano do Tirany.

PRZEBIEG ROZMÓW.

RZYM 23,4. Włoskie koła półurzędowe złożyły następujące oświadczenie: rozmowy włosko- francuskie, które śledzone są przez opinię międzynarodową z wielkim zainteresowaniem, toczą się normalnie, zgodnie z obopólnym interesm Włoch i Francji. Zagadnienia francusko-włoskie, będące przedmiotem tych rozmów, zostaną załatwione tak samo, jak zostały ostatnio uregulowane sprawy włosko- angielskie.

BRYTYJSKI MINISTER W RZYMIE.

RZYM 23,4. Wczoraj po południu wylądował na lotnisku Littorio brytyjski minister wojny Hore Belisha, witany przez podsekretarza stanu w ministerstwie wojny Paraniego, członków ambasady brytyjskiej oraz wyższych oficerów włoskich. Jutro po południu zostanie min. Hore Belisha przyjęty przez Mussoliniego.

SYTUACJA W GENEWIE.

LONDYN 23,4. Korespondent dyplomatyczny „Evening Standard" stwierdza, że sytuacja w Genewie wskazuje na brak jakiejkolwiek poważniejszej opozycji w Radzie Ligi Narodów w stosunku do propozycji brytyjskiej zwolnienia państw-członków Ligi Narodów ze zobowiązania nie uznawania podboju Abisynii przez Włochy Związek sowiecki, od którego oczekiwano stanowczego oporu wobec kroku brytyjskiego, obecnie dostosowuje się do zmienionej sytuacji. Rząd sowiecki wyjaśnił w Paryżu, że przyłączy się do poparcia przez Francje inicjatywy brytyjskiej. Rzeczoznawcy prawnicy zreferować mieli swoim rządom, że pakt Ligi Narodów nie zawiera niczego takiego, co by mogło uniemożliwić Radzie Ligi przyjęcie zwykłą większością głosów zalecenia do państw członków Ligi, aby zakończyły swój spór z Włochami.

Woli ciszę i spokój niż sławę.

Wyznan[illegible] filmowego gwiazdora.

HOLLYWOOD 23,4. Znany aktor filmowy Ramon Novarro, który przed trzema laty tajemniczo zniknął z filmowego widnokręgu, zjawił się niespodziewanie w Hollywood. Dziennikarze wypytywali głośnego w swoim czasie aktora o powody wycofania się z filmu. Novarro wyznał dziennikarzom, że uskładawszy znaczny majątek, oddał się życiu, które uważa za najlepiej odpowiadające jego zamiłowaniom, mieszka na ustronnej farmie w górach z matką swą i siostrą, i że studiuje filozofię jogów hinduskich. Ramon Novarro ma obecnie 33 lata.

Wykopaliska w Pucku.

Znalezisko wzbogaci zbiory Muzeum Miejskiego w Gdyni.

GDYNIA, 23. 4. W Pucku przy kopaniu rowów kanalizacyjnych natrafiono na jednej z ulic, biegnącej koło kościoła ewangelickiego, na szczątki muru dawnego zamku. Poza obrębem murów prawdopodobnie w dawnej fosie, był gruz, w którym znajdowały się również fragmenty naczyń. Gruz ten został systematycznie — przez p. dr. Krajewską, dyrektorkę Muzeum Miejskiego w Gdyni przekopany. Z gruzu wydobyto dużą ilość fragmentów ceramiki i kości zwierzęcych. Naczynia glinia ne, siwe i czerwone, o profilu esowatym zdobione są ornamentem stempelkowym, patykowym lub palcowym, charakterystycznym dla późniejszej fazy okresu średniowiecza. Ścianki naczyń zdobione są równymi bróżdami lub malowane w pasma — brązowe. Z innych naczyń spotykają się misy na nóżkach glinianych i talerze. Naczynia są często kryte glazurą w barwach żółtej, zielonej i brązowej. Prócz naczyń znajdują się szczątki kafli, krytych polewą ozdobionych plastycznymi ornamentami, jak rozetą, postacią Ukrzyżowanego Chrystusa, główki, utraconej prawdopodobnie z całej figury itp. Znalezisko pochodzi z 15-go lub 16-go wieku.

ŚNIEŻYCE.

KARTUZY, 23.4 — Cała Szwajcaria Kaszubska pokryta została warstwą śniegu grubości 10 cm. Opad śnieżny trwa nadal.

* * *

NIEŚWIEŻ. W ciągu całego dnia 21 bm. i następnej nocy szalała nad Nieświeżem i okolicą silna śnieżyca. Śnieg pokrył grubą warstwą ziemię. Na drogach, w miejscach niżej położonych, potworzyły się zaspy śnieżne.

* * *

POZNAŃ. Śnieg w Poznaniu pada w dalszym ciągu. Pokrywa śnieżna na trawnikach w Poznaniu wykazywała wczoraj 10 cm. grubości.

DLA CHLEBA.

POZNAŃ, 23.4 — Wczoraj w[illegible]ne wyjechało z Poznania 200 robotników i robotnic na roboty rolne do Luksemburga.

MECZ TENISOWY POLSKA — NIE[illegible]CY.

WARSZAWA, 23.4 — W piątek rozpoczął się w Warszawie międz[illegible]owy mecz tenisowy Polska — Ni[illegible]cy. Po pierwszym dniu Polska prowadzi 2:0. Tłoczyński wygrał z Goepfertem 9:7, 6:4, 6:1.

Hebda wygrał z Dettmerem 6:2, 6:3 6:2.

Dziś w drugim dniu zawodów odbędzie się gra podwójna panów i gra mieszana.

Oblężenie schroniska bandytów.

Morderc[illegible] wymiana strzałów.

Jeden opryszek zastrzelony podczas ucieczki, drugi ujęty.

TARNÓW 23,4.. Patrole policyjne w pościgu **za bandytą Michałem Batko,** m.in. mordercą posterunkowego p. p. śp. Dyklewskiego z Wojnicza, natrafiły wczoraj w jednym z opuszczonych domów w gromadzie Złota, pow. brzeskiego, na poszukiwanego bandytę wraz z drugim osobnikiem.

Bandyci widząc dom otoczony przez kilkunastu policjantów rozpoczęli **intensywny ogień z karabinów** do otaczających dom. Wywiązała się dłuższa strzelanina, w czasie której policja użyła również gazów łzawiących. W pewnym momencie jeden z oblężonych bandytów usiłował umknąć przez pola. Wezwany do zatrzymania się w dalszym ciągu uciekał, ostrzeliwując się. W czasie tej ucieczki **padł zabity kulami policjantów.** Drugi bandyta natomiast w dalszym ciągu ostrzeliwał się z domu, który w międzyczasie zaczął płonąć. Bandytę tego, **rannego i zaczadzonego, wydobyli policjanci z płonącego domu.** Po udzieleniu mu pomocy, przewieziono go do szpitala. Rannym okazał się Stefan Czarnecki, zabitym zaś poszukiwany bandyta Michał Batko.

W czasie strzelaniny ranny został ciężko w głowę kulą karabinową posterunkowy Józef Remer oraz lekko ranny w głowę pos. Franciszek Czerski.

Policja na miejscu zajścia znalazła karabin francuski i karabinek Mauzera 10 strzałowy, którymi posługiwali się unieszkodliwieni bandyci.

Niemcy stoją mocną stopą na północy Europy

Wizyta głównodowodzącego armią fińlandzką, gen. Oestermanna, w Niemczech z końcem marca r.b. miała dalej idące znaczenie.

W szeregu rozmów, jakie gen. Oestermann odbywał, brał również udział generał von Goltz, który dowodził w czasie wielkiej wojny niemiecką armią okupacyjną w Finlandii. W czasie rozmów poruszone były sprawy wysp Alandzkich, które stanowią strategicznie kluczową pozycję na Morzu Bałtyckim, a nadto w stosunku do floty sowieckiej są poważną zaporą w razie ataku na zatokę fińską. Już w roku 1936 admirał fiński Scholtz opracował w szczegółach wyzyskanie strategiczne wysp Alandzkich, jako podstawy sojuszu fińsko - niemieckiego przeciw Sowietom. Niemiecki admirał Gadow określił ten plan, jako całkowicie naturalny, wypowiadając się za jego realizacją. Finlandia stanowi jeszcze pod jednym względem ważną bazę strategiczną dla sił powietrznych, zagrażającą Leningradowi i północno - zachodniej Rosji. Z tych baz mogą być jedynie zagrożone Sowiety. Znamiennym jest, że w roku 1934 Finlandia posiadała o wiele więcej lotnisk, niż by ły one potrzebne dla owczesnej komunikacji lotniczej w Finlandii, względnie niż takiej ilości wymagała by ilość samolotów wojskowych, biorąc pod uwagę nawet potrzeby mobilizacyjne Finlandii pod tym względem na wypadek wojny. Od roku 1934 flota powietrzna Finlandii jest obsługiwana przez większą ilość lotników niemieckich.

Trzecia Rzesza bardzo pieczołowicie rozbudowuje linie lotnicze, łączące Niemcy z Finlandią. Linia Berlin — Malmö została przedłużona do Hankoe na południowo - zachodnim cyplu Finlandii. Jako jej przedłużenie uruchomiono linię Helsinki - Rajaoki na granicy sowieckiej. Jak krążą pogłoski, po wizycie generała Oestermanna nastąpi dalsza rozbudowa i to rozbudowa poważna baz operacyjnych dla floty powietrznej oraz floty wojennej Finlandii.

Kanada arsenałem W. Brytanii

Nowa dyzlokacja światowego przemysłu

W. Brytania przyśpiesza coraz bardziej tempo swych potężnych zbrojeń. Własne fabryki nie wystarczają już, aby tempo mogło być nie tylko utrzymane, ale przyśpieszone, zwłaszcza dla zwiększenia liczby eskadr lotniczych. Najlepiej rozbudowany przemysł lotniczy, najlepsze typy samolotów wojskowych posiadają dziś Stany Zjednoczone. Podążając w siedmiomilowych butach za dozbrojonymi już antagonistami, Anglia zamówiła i zakupiła już w USA. 500 samolotów bojowych najnowszego typu.

W środę ubiegłą udała się na pokładzie „Queen Mary" z Southampton do New Yorku angielska misja lotnicza, która zwiedzi amerykańskie fabryki samolotów. Zadanie tej misji nie ogranicza się jednak do obejrzenia nowych samolotów. Ma ona o wiele większe i poważniejsze zadanie przed sobą.

Jak oświadczył to w Izbie Gmin lord Winterton, między Anglią, USA. i Kanadą toczą się pertraktacje w sprawie zbrojeń angielskich i przyśpieszenia ich tempa. Rząd spodziewa się, iż rozmowy te będą uwieńczone wkrótce pełnym sukcesem.

Jaką rolę odgrywać ma Kanada, która nie posiada przemysłu zbrojeniowego?

Oto przy pomocy finansowej Anglii i technicznej Stanów Zjednoczonych ma powstać w Kanadzie wielki przemysł zbrojeniowy. Przemysł rozbudowy tak, aby mógł dostarczać samoloty, armaty, broń pancerną, amunicję etc. Fabryki w Kanadzie nie będą filiami fabryk angielskich, mają to być zakłady niezależne, w których znajdzie pracę i zarobek wiele tysięcy robotników kanadyjskich. Rozbudowa nowego przemysłu w Kanadzie będzie tak przeprowadzona, iż w razie wojny potrafi on nie tylko odgrywać rolę pomocniczą, lecz — i to jest głównym celem tej olbrzymiej imprezy — zastąpić bez reszty zbrojeniowy przemysł angielski.

Fachowcy angielscy wiedzą dobrze, iż wyspy brytyjskie są w razie wojny wystawione na niebezpieczeństwo najazdów z powietrza, które mogą zniszczyć, a w każdym razie osłabić wydajność angielskich ośrodków przemysłowych. Kanada leży poza strefą tego niebezpieczeństwa. Jeśli przygotowania do stworzenia i rozbudowy przemysłu zbrojeniowego na szeroką skalę rozpoczną się bez zwłoki. Kanada może się stać prawdziwym arsenałem W. Brytanii. Kanadę nie obowiązuje prawo o przestrzeganiu neutralności, jak Stany Zjednoczone, w których Anglia doraźnie czyni zamówienia i zakupy broni i samolotów. Kanada jest Dominium brytyjskim, jest częścią składową Imperium brytyjskiego.

Nie tylko potrzeby militarne dyktują Anglii stworzenie kuźni zbrojeniowej w Kanadzie, ale i interesy natury politycznej. W ten sposób nawiązuje się mocna nić między kwestią obrony W. Brytanii a kwestią obrony Imperium brytyjskiego, stwarza się solidna podstawa solidarności między Dominiami a Metropolią w imię obrony całości i bezpieczeństwa Imperium. W razie potrzeby Dominia staną u boku W. Brytanii i stworzą wspólny front wobec domniemanych przeciwników.

Projekt pomyślany jest tak, iż głównym wykonawcą jego na terenie Kanady będą Stany Zjednoczone, ich przemysł ciężki. Londyn nie będzie odgrywał roli kierowniczej w organizowaniu przedsięwzięcia, lecz sama Kanada, która stanie się łącznikiem i pośrednikiem między Londynem i N. Yorkiem.

Finansowy i techniczny rozmach olbrzymiego planu, jaki realizuje w Kanadzie Anglia, szybkość, z jaką prowadzone są prace i pertraktacje wstępne, wszystko to daje pojęcie o dalekosiężnych, światowych rozmiarach przygotowań W. Brytanii do spodziewanej rozgrywki — niekoniecznie zresztą zbrojnej — o utrzymanie wielkości i potęgi Imperium na morzach i na kontynentach.

Anglia przespała dużo spraw. Obudziły ją z drzemki marsze i przemarsze włoskie w Libii i Abisynii, awantury arabskie, odgłos armat japońskich na polach chińskich, warkot samolotów niemieckich nad Wiedniem. Nadrabia dzisiaj w szalonym tempie, co zaniedbała. „Srebrnych kul" nie brak w jej safesach. Wytrwałości i uporu też. A czas jest jej sprzymierzeńcem.

E.R.

SOLEC-Zdrój
zł. 141.- 3-tygodniowa kuracja ryczałtowa od 1 maja
Informacje: Zarząd Zakładu Solec - Zdrój
Skład aptekarski M. WEGRAREK, Łódź, Rzgowska 7, tel. 151-03

Przegląd prasy.

WNIOSKI Z OSTATNICH DNI.

Kur. Por. (Kl. Hr.)

Co zaś należy stwierdzić, jako bezsporny fakt w incydencie z byłymi kierownikami ZMP.?

Jeżeli w życiu politycznym chce się sprawdzić sens jakiegoś poczynania — dobrze jest skonfrontować opinię tych wszystkich, którzy reagują.

I oto w sprawie Związku Młodej Polski reakcja ta staje się szczególnie pouczająca.

Najżyczliwszy bowiem oddźwięk obserwujemy w prasie konserwatystów i Lewiatana.

„Oczywiście cała ta sprawa — pisze „Czas" — ma bardzo wielką wymowę polityczną. Potwierdza ona w całej pełni przewidywania o eliminacji z Ozonu wszystkich elementów narodowo-katolickich"

Organ Lewiatana „Kurier Polski", nie ukrywa pełnego zadowolenia z incydentu, a „Słowo" p. Cata-Mackiewicza uderza również w ten sam ton.

Stanowisko wymienionych organów odbija od innych głosów prasy, które zajęły pozycję raczej umiarkowaną.

I to jest właśnie najbardziej znamienne. Szczególnie jednak charakterystyczne jest stanowisko „Czasu', który feruje wyrok w sprawie „eliminacji"... wszystkich (!) elementów narodowo-katolickich z OZN. Kilka dni temu sugerowano z tej samej strony termin o „denacjonalizacji". OZN., a p. Cat-Mackiewicz wezwał w „Słowie" do występowania z OZN.

Bodaj czy nie jesteśmy w samym środku zagadki.

O tym, że „Czas", „Słowo" i „Kurjer Polski„ jako organy klasowych interesów i międzynarodówki kapitalistycznej mają słuszny powód do dużego niezadowolenia z OZN. — wiemy od dawna, ponieważ sfery związane z tymi organami, reprezentując partykularne i materialne swoje interesy, nie uzyskały rzeczywiście wpływu na Obóz Zjednoczenia Narodowego.

Robotnik.:

Nie omylimy się prawdopodobnie, gdy napiszemy że jedną z ostatnich kropli goryczy", która przepełniła „czarę cierpliwości" p. gen. Skwarczyńskiego, był zeszyt 8—9 „Młodej Polski" (marzec —kwiecień). Zeszyt został pomyślany „stoprocentowo" w duchu „Falangi" aż do zachwytów dla rumuńskiej „Żelaznej Gwardii" p. Codreanu włącznie.

Należy więc stwierdzić, że próba ulokowania „Falangi" w Obozie Zjednoczenia Narodowego" z b. legionistami i z b. peowiakami skończyła się niepowodzeniem.

Kur. Polski.:

Komunikat OZN nie ukrywa niesmaku z tego powodu, że p. Rutkowski, występując z Ozonu, postąpił samowolnie, nie zasięgnąwszy opinii organizacji, której przewodził.

Wydaje nam się, że system nominacyjno-hierarchiczny w sposób nieuchronny prowadzi do takich niesmaków.

Bo czy wówczas, gdy p. Rutkowskiego mianowano wodzem sektora młodzieżowego, zapytywano się mieszkańców tego sektora o zgodę i opinię? Nie — zapytywany był zapewne sam tylko nominat, aczkolwiek przy nominacyjnym systemie i to nie zawsze jest w zwyczaju.

Nie można się też zbytnio dziwić, że z kolei p. Rutkowski nie przywiązywał zbytniej wagi do opinii tych, którym nominacyjnie przewodził.

System nominacyjny, operujący pojęciem rozkazodawczych podmiotów i posłusznych przedmiotów, musi prowadzić do różnego rodzaju niespodzianek i powikłań. Coraz to należy oczekiwać sygnałów, że taki czy inny zespół wagonów znalazł się na nie oczekiwanym torze.

Goniec Warszawski.:

Przebudowa Europy, w której wielką rolę odgrywają państwa o rządach autorytatywnych i ustrojach totalistycznych, wzmogła przekonanie w szeregach Ozonu, że Polska nie może pójść na demokrację. Szczególnie takie przekonanie panuje w środowiskach Ozonu, interesujących się polityką zagraniczną.

Pewne jest, że ze strony przyjaciół i uczniów ministra Becka płyną sugestie płynięcia nadal w kierunku autorytatywnym. Stąd niechęć do wyborów i stronnictw, które tych wyborów domagają się lub o nie walczą.

Nie ulega wątpliwości, że prądy autorytatywne w obozie rządowym odżyły. Choć w radzie Ozonu zasiadła większa grupa umiarkowanych Zarzewiaków i Naprawiaczy, nie będzie ona w stanie przeciwstawić się tym „autorytatywnym" zapędom. „Racja stanu", głoszona przez min. Becka, jego przyjaciół i uczniów, oddziaływać będzie obecnie mocno na obóz rządowy'.

Hajnt (Kleinbaum).:

Manewry Ozonu bardzo mało wpłyną na naszą sytuację. „Naprawiacze" zupełnie tak samo uprawiać będą politykę antysemityzmu gospodarczego jak prawica sanacyjna. Przemówienia oceniane jako „zwrot na lewo" zawierają ostre, drastyczne akcenty antyżydowskie. Mówi się o „zwrocie na lewo", ale w stosunku do mniejszości narodowych pozostaje w mocy polityka szowinistyczna. Dawna polityka narodowościowa BB. która polegała na przyjaźni słów, gestów teorii, a w praktyce cichej eksterminacji, na dławieniu ogółu i głaskaniu poszczególnych jednostek — ta pozornie przyjazna dla mniejszości polityka jest w ostatniej swej twierdzy, na Wołyniu, ostatecznie likwidowana z chwilą, gdy ostatni jej przedstawiciel, wojewoda Józewski, opuszcza swój urząd. W stosunku do mniejszości w ogóle, a do żydów w szczególności kurs nacjonalistyczny faktycznie nie ulegnie zmianie.

„Manewry nie będą trwać wiecznie — Wcześniej, czy później — raczej wcześniej, niż później — nastąpi prawdziwy zwrot, rozstrzygnięcie między prawicą a lewicą, między reakcją i postępem, między faszyzmem i demokracją. Musimy wówczas być przy tym. Musimy wówczas i naszymi 3 i pół miliona głów stanowić siłę. Musimy stanowić wówczas jedną siłę'.

E.R.

Henlein wysunie żądania.

Wielki zjazd Niemców sudeckich.

BERLIN, 23.4 — Cała prasa niemiecka donosi z Pragi, że w sobotę i w niedzielę odbędzie się w Karlovych Varach **zjazd Niemców sudeckich.** Zjazd ten — jak z naciskiem podkreślają tutejsze dzienniki, przewyższać będzie swoim rozmachem i doniosłością wszystkie dotychczasowe manifestacje Niemców w Czechosłowacji. W swoim przemówieniu Konrad Henlein omówi wewnętrzne położenie Czechosłowacji oraz stosunek państwa do ludności niemieckiej. Mają być również w tej mowie Henleina wysunięte minimalne żądania, których lojalne wykonanie mogłoby doprowadzić do ułożenia się stosunków narodowościowych w republice czechosłowackiej. Ponieważ Niemcy sudeccy wystąpią po raz pierwszy jako dobrowolnie zjednoczona całość, głos ich przywódcy Henleina musi być — zdaniem prasy — uznany za miarodajny dla oceny położenia ludności niemieckiej w Czechosłowacji. Zdaniem prasy niemieckiej. Praga przywiązuje do tej manifestacji duże znaczenie, czego wyrazem jest zwołanie parlamentu na wtorek po kongresie sudeckim.

Stosunki w Kłajpedzie.

Napady na osoby mówiące po litewsku.

KOWNO, 23.4 — „Lietuvos Aidas" ogłasza streszczenie odczytu, wygłoszonego w Kownie przez szefa okręgu państwowej policji bezpieczeństwa Kazlauskasa o politycznych przestępstwach w Kłajpedzie.

Przestępstwa te mają charakter demonstracyjny przeciwko państwu i narodowi litewskiemu, jak np. znieważenie herbu państwowego, bicie osób, mówiących po litewsku i t. d. Przy pomocy płatnych agitatorów prowadzono również szeroką agitację antylitewską. Szef policji sądzi, że należy temu przeciwdziałać, wzmagając akcję litewską i rozwijając poczucie narodowe litewskie w kraju kłajpedzkim. Metoda ta już dała rezultaty i statystyka lat 1935, 1936 i 1937 wykazuje, że liczba przestępstw politycznych w kraju kłajpedzkim maleje.

Wielkie zdobycze wojsk gen. Franco.

Rządowcy ogałacają kraj w odwrocie.

Flota czerwona unieszkodliwiona.

SARAGOSSA, 23.4 — Wśród łupów, jakie wpadły w ręce wojsk powstańczych w południowej części frontu Ebro, znajduje się samochód ciężarowy z ładunkiem 18 milionów pesetów w złocie i srebrze. Poza tym wojska powstańcze zdobyły tam 14 samochodów ciężarowych, 4 czołgi sowieckie, 4 działa przeciwlotnicze i wielką ilość kryp, znajdujących się na rzece. Jak donoszą z frontu pirenejskiego, wojska rządowe wycofując się z dolin Aran i Benasque, uprowadziły ze sobą wielkie stada bydła, liczące ok. pół miliona owiec, 100 tysięcy kóz, 5 tys. koni i mułów, oraz ok. 20 tys. krów.

NA MORZU.

SALAMANKA, 23.4 — Potwierdza się, że lotnictwo powstańcze zadało ostatnio szereg dotkliwych ciosów rządowej flocie wojennej. Krążownik „Libertad", trafiony przez bombę, będzie unieruchomiony na dłuższy czas. Krążownik „Mendez Nunes" może być uważany za stracony, gdyż po zbombardowaniu go, nastąpił na nim wybuch obu kotłów. Dwa mniejsze okręty zostały również poważnie uszkodzone.

W OBRONIE CYWILIZACJI.

RZYM, 23.4 — Szef sztabu głównego milicji faszystowskiej wydał rozkaz dzienny, który głosi m. in.: „raz jeszcze na ziemi hiszpańskiej międzynarodowe brygady antyfaszystowskie załamały się pod naporem legionistów, którzy przeszli zwycięsko drogi, prowadzące do morza Śródziemnego. Do sukcesów, odniesionych pod Malagą, Bilbao i Santander, dołącza się wspaniałe zwycięstwo, uwieńczone zajęciem Tortozy. Dumny okrzyk bojowy wszystkich czarnych koszul kieruje się do wszystkich towarzyszów, walczących zwycięsko ramię przy ramieniu z dzielnymi dywizjami hiszpańskimi o wysokie ideały cywilizacji".

NAPRÓŻNO...

MADRYT, 23.4 — Gen. Miaja i komisarz Ermandez wydali odezwę do armii, w której wołają: Żołnierze, ani kroku w tył Każdy cal ziemi winien być broniony, jak broniona była ziemia Madrytu. Każdy metr, o który posunie się nieprzyjaciel, to cena naszego życia, niezależności i wolności".

TEROR.

PARYŻ, 23.4 — Według wiadomości nadeszłych z Barcelony, rozstrzelano tam wczoraj 41 milicjantów oraz kilku oficerów którzy zbiegli z pola bitwy.

Bolszewickie „osiągnięcia"

Zmniejszyli wielokrotnie eksport z Rosji.

MOSKWA, 23.4 — „Izwiestia" omawiając 20-letni okres istnienia w Sowietach państwowego monopolu handlu zagranicznego podają tabelkę eksportu i importu za okres od 1913 r. do 1937 włącznie. Z tabelki tej wynika, że wywóz w r. 1913 wyrażał się cyfrą 6.596 miln. rubli, a wwóz 6.023 miln. rubli, podczas gdy w r. 1937 wywieziono za 1.729 miln. a wwieziono na sumę 1.341 miln. Spadek obrotów handlowych między ZSRR a zagranicą rozpoczął się od 1930 r. zn. od chwili realizacji pierwszej piatiletki.

Według „Prawdy" wartość eksportu w r. 1913 wynosiła 11,6 procent całej produkcji, podczas gdy w r. 1937 nie wynosi nawet 1 proc.

Szczegóły audiencji biskupów polskich

u Ojca św.

(Korespondencja specjalna.)

W przeddzień kanonizacji św. Andrzeja Boboli dn. 16.4. br. jak już donosiliśmy po krótce — Ojciec św. przyjął na audiencji 18 Księży Arcybiskupów i Biskupów polskich na czele z JEm. Ks. Kardynałem Aleksandrem Kakowskim. Przed tą audiencją Ojcu św. doręczone zostało pismo Episkopatu polskiego tej treści:

„Ojcze Święty, — z żywą radością oraz z uczuciem głębokiej wdzięczności stajemy my Biskupi polscy, przed wspólnym Ojcem wiernych. Cieszymy się z tego zwłaszcza powodu, że błog. Andrzej Bobola zaliczony zostanie pomiędzy Świętych. Wedle pobożnej tradycji przewidział on, że Ojczyzna nasza będąca w jarzmie niewoli, zmartwychwstanie wtenczas, kiedy na jej terytorium toczyć się będzie wojna światowa. I oto kiedy wojna dobiegła do końca, Polska zmartwychwstała. Za pośrednictwem Waszej Świątobliwości otrzymamy jutro jej niebiańskiego Patrona i dlatego składamy Ojcu Chrześcijaństwa najgorętsze dzięki.

Przybywamy zarazem ad limina Apostolorum, aby zdać sprawę ze stanu naszych diecezji i nabrać tu nowych sił. Wasza Świętobliwość zna nasz naród. Polska, jak w przeszłości tak i obecnie, jest przedmurzem chrześcijaństwa i zostanie nim na zawsze. Naród złączony jest z Biskupami a Biskupi ze wszystkiem jednomyślnie złączeni ze Stolicą Piotrową. Do zachowania tego ducha katolickiego przyczynia się wielce Akcja Katolicka, która we wszystkich diecezjach działa i zmierza ku wzrostowi.

Zbliża się pięćsetna rocznica Soboru Florenckiego, który na łono Kościoła przyjął braci odłączonych z Kościoła wschodniego. Aby wrócili wszyscy owi bracia do Kościoła i spełniło się najgorętsze życzenie Waszej Świątobliwości, odprawimy we wszystkich diecezjach uroczystości jubileuszowe owego Soboru".

W sali del Tronetto pojawia się Ojciec św. i przechodzi wśród szpaleru Biskupów polskich na tron. Wita się najpierw ze wszystkimi i rozpoczyna przemówienie. Powołuje się na pismo Biskupów, które przed chwilę odebrał od Kardynała Al. Kakowskiego.

„Przybywacie — mówi Ojciec św. — na kanonizację Andrzeja Boboli. W związku z nią opowiemy Wam pewien szczegół nieznany zupełnie. Pewnego razu, kiedy jeszcze byłem w Warszawie, zaprosił mnie Naczelnik Państwa Piłsudski do Wilna. Jechaliśmy i rozmawialiśmy całą noc. Rozmowa zeszła na relikwie Andrzeja Boboli znajdujące się wówczas w Połocku, których odebranie z rąk bolszewickich nie trafiało na trudności. Piłsudski, jako że był mąż śmiały i przywykły niezwykłych używać środków, chciał relikwie odebrać zbrojną ręką. Nie doszło do tego, bo czasy były tego rodzaju, że Polsce wielkie groziły niebezpieczeństwa i bezpośrednio potem rozgorzały walki.

Relikwie Boboli przybyły do Rzymu a przez pobyt swój w Wiecznym Mieście, stał się Bobola jakby civis romanus, obywatelem rzymskim. Przybyły z wschodnich granic Polski jakby na znak, że bronić ich trzeba, jak i cały świat, przed pożogą bolszewizmu.

Z Bobolą razem wystąpi jutro Jan Leonardi, założyciel Zgromadzenia kanoników regularnych, który zainicjował, propagował i szerzył ideę misyjną. Byli u Nas w tych dniach Biskupi, jeden z Indii właściwych, drugi z Indii holenderskich. Mówili Nam, ile dla misji zdziałała Akcja Katolicka i u nich i w Chinach i na całym świecie. Ta praca przyczynia się również do zjednoczenia z Kościołem braci od niego odłączonych, o czym mówicie w Waszym piśmie.

Wystąpi też jutro jako Święty Salwator da Horta, przedstawiciel nieszczęsnej Hiszpanii. Ileż tam popłynęło krwi, ileż dokonało się tam zniszczenia. Opowiadał Nam w tych dniach o tym przerażające szczegóły Prymas Hiszpanii.

Pamiętajmy jednak o jednym. Nie od dziś toczy się walka przeciw Bogu i bez Boga. Już w niebie niegdyś zawrzała ona, ale zwyciężył Archanioł, wydawszy hasło „Któż jak Bóg?"

Dla nas w tym pociecha, że jesteśmy z Bogiem. Z Jego pomocą rozwija się Akcja Katolicka. Wiemy, że z inicjatywy Kardynała Kakowskiego i przy jego poparciu powstał wspaniały Dom Katolicki w Warszawie. Wiemy, że Akcja Katolicka u Was działa na wszystkich polach.

Jutro odbędą się trzy kanonizacje. Bazylika wspaniale się przybrała, ale od tej solenności wystarczyłaby kanonizacja jedna. Jeśli trzy się dokonają, jest w tym coś dziwnego i szczególnego.

Andrzej Bobola niósł światło Ewangelii jako wielki Apostoł nie w samej Polsce, która jest prawdziwym przedmurzem chrześcijaństwa, ale na jej rubieżach, gdzie dziś naciera bolszewizm. Już wówczas toczyła się ta walka bez Boga, przeciw Bogu, ale On poniósł śmierć pod hasłem „któż jak Bóg?"

Jan Leonardi szerzył ideę misyjną, Salwator da Horta miłość bliźniego. Oto zadania dzisiejsze, oto świt lepszego jutra.

Może Bóg nie dozwoli Nam dożyć i oglądać gorszych czasów na świecie. Ale, czy tak, czy inaczej, nie odmawiamy ofiar i pracy. Cokolwiek się stanie, gotowi jesteśmy na wszystko: fiat voluntas Tua.

Niech Bóg Wszechmogący darzy wszystkich najobfitszymi błogosławieństwami. Błogosławimy Duchowieństwu, zarówno świeckiemu jak i zakonnemu, zakonnicom oraz tym, którzy pracują w Akcji Katolickiej. Błogosławimy wielkim i maluczkim.

Specjalnie też błogosławię wojsku, tym dobrym chłopcom, którzy służą w szeregach, błogosławię też ich przełożonym, zwłaszcza Marszałkowi Śmigłemu Rydzowi. Błogosławię kierownikom narodu, a szczególnie Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej".

Żegnając się z Biskupami polskimi, Ojciec św. długo jeszcze pozostawał wśród nich, jakby trudno było Mu rozstać się z nimi. Ostatnie słowa Papieża były wypowiedziane po polsku: Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus.

(KAP)

Co dzień niesie?

Kwiecień **23** SOBOTA

DZIS Wojciecha
Jutro Fidelisa

Wschód słońca	4.23
Zachód słońca	18.47
Wschód księżyca	10.48
Zachód księżyca	19.20
Długość dnia	14.24
Przybyło dnia	6.48

W NAWIASACH

Wiosenne dialogi

— Gdy się ma pięć lat:
— Chciałem by mieć zielony balonik...
— A ja by wolałem niebieski...

— — — — — — — —

— Gdy się ma piętnaście lat:
— Tej wiosny muszę ojca naciągnąć, żeby mi kupił rower.... Ale taki porządny, na balonach, z wolnym kołem i z trzema hamulcami...
— Et! Frajer rower! Lepiej mieć motocykl! Można ganiać 100 kilometrów na godzinę!

— — — — — — — —

Gdy się ma 25 lat:
— Jest szatynka... Ma niebieskie oczy... i śliczne nóżki! A jaka miła! Pojęcia nie masz! Na imię jej Mania! Spotykamy się codzień!
— Szczęściarz!

— — — — — — — —

Gdy się ma 35 lat:
— Żona pojedzie na letnisko z dzieciarnią, to będziemy mogli się trochę zabawić w Warszawie
— Moja też ma jechać Żeby tylko mi forsy starczyło!

— — — — — — — —

Gdy się ma 45 lat:
— Szparagi już niedługo będą...
— I młode kartofelki...
— I kurczęta!
— I raki!
— Dobrze się pije pod raki!

— — — — — — — —

Gdy się ma 55 lat:
— Więc, uważa kochany radca, doktór powiedział mi „Cukru pan nie ma, białka też nie, ale wątróbka nie w porządku! Niech się pan leczy!" I wybieram się na kurację!
— A mnie, panie mecenasie, dolega żołądek...
— Może kwasy?
— Bo ja wiem? Pójdę do doktora, bo chcę wykorzystać lato żeby się podleczyć...

— — — — — — — — —

Gdy się ma 65 lat:
— Jak będzie naprawdę ciepło, to będzie można wełnianą bieliznę zmienić na lżejszą...
— A bo to będzie kiedyś naprawdę ciepło? Teraz takie paskudne czasy, że i pogoda na psy zeszła! Bo wiosna? Wstyd, a nie wiosna! Dawniej, to były wiosny! Ech! Prawdziwe, przedwojenne wiosny!

Dziś p. wojewoda Al. Hauke-Nowak opuszcza Łódź

Jak się dowiadujemy, w dniu dzisiejszym p. wojewoda łódzki Aleksander Hauke - Nowak przekazuje urzędowanie p. wicewojewodzie Stefanowi Wendorffowi, po czym udaje się do Łucka, celem objęcia urzędowania Pan Wojewoda opuszcza Łódź dziś.

* * *

W dniu dzisiejszym t. zn. w sobotę, dnia 23.IV o godz. 18.25 przed mikrofonem Rozgłośni Łódzkiej staje Wojewoda Łódzki p. Aleksander Hauke - Nowak, który wygłosi do społeczeństwa łódzkiego specjalne przemówienie.

Przemówienie to pozostaje w związku z przejściem p. Wojewody Hauke - Nowaka na stanowisko Wojewody Wołyńskiego i będzie nosiło charakter pożegnania ze społeczeństwem łódzkim.

Mleko rozcienczali wodą.
Nadużycia w Spółdzielni Mleczarskiej w świetle rozprawy sądowej.
Bolesław Fieweger i Józef Wołowski ukarani aresztem i grzywną.

w) Wczoraj przed Sądem Grodzkim w Łodzi znalazła się sprawa przeciw sprawcom głośnych swego czasu nadużyć w Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Łodzi. Na polecenie kierowników spółdzielni dopuszczano się tam systematycznie fałszerstwa mleka przez dolewanie do niego wody i odtłuszczanie.

Na ławie oskarżonych zasiedli inż. Bolesław Fieweger i Józef Wołowski, kierownicy przedsiębiorstwa.

Rozprawie przewodniczył s. Pawłowski, obronę oskarżonych wnosili adw. Deczyński i Kosakowski.

Oskarżeni do winy systematycznego fałszowania mleka nie przyznali się. Poza tym Wołowski dodał jeszcze, że sprawa stała się tylko aktem zemsty ze strony zwolnionych pracowników.

Następujące skolei zeznania świadków w bardzo szczegółowy i charakterystyczny sposób przedstawiają i oświetlają sprzedaż mleka przez spółdzielnię.

Św. radca Petrus zeznaje, 23 kwietnia dostał zarządzenie od p. Wojewody, aby przeprowadził dochodzenie w celu ustalenia jakości mleka w Okręgowej Spółdzielni przy ul. Gdańskiej. W tym celu przede wszystkim wraz z inżynierem Gajewskim zwrócił się do Państwowego Urzędu Badania Żywnościowego celem sprawdzenia analiz.

Jak z tych badań okazało się, mleko dostarczane przez spółdzielnię do szkół zawierało od 12 do 20 procent wody.

Mgr. Petrus zawiadomił o wynikach tych badań starostę Makowskiego, który był przewodniczącym Zarządu Spółdzielni i zażądał od niego wyjaśnień. Ten jednak wręcz wyjaśnił, że wyjaśnień nie udzieli, i że sprawa ta go nie obchodzi.

Na powtórne polecenie p. Wojewody udał się mgr. Petrus do Spółdzielni w celu przeprowadzenia rewizji, ale kierownik Fieweger sprzeciwił się temu tłumacząc się przeciwnymi zleceniami starosty Makowskiego. Dopiero przy pomocy policji rewizję przeprowadzono.

Stwierdzono wtedy, **że wodę używaną do wytłaczania resztek mleka z rur pompy wlewano do basenu z mlekiem, aby w ten sposób pokryć straty, powstałe z parowania mleka.**

Świadkowie spośród pracowników potwierdzają te okoliczności.

Kołodziejski oświadcza, że zwracał uwagę, aby nie przepuszczano tyle wody, ale wtedy oświadczono mu, **że tak każą** kierownicy, składał również zażalenie do starosty Makowskiego, ale też bez skutku.

Niektórzy oświadczają nawet, iż widzieli, jak sam Wołowski dolewał wodę do mleka.

Inny pracownik wyjaśnia, że przy rozlewie i parowaniu mleka zawsze pozostawały spore straty, to też kierownictwo oświadczyło mu, że braków tych być nie może **i dało do zrozumienia, żeby do mleka dolać wody.**

Świadekt Szubert dodaje poza tym, że **mleko niekiedy zawierało brak aż 0,9 proc. tłuszczów,** i że powszechnie skarżono się na nie.

Dr. Ritt ekspert P.Z.B.H. stwierdza, że już od dłuższego czasu napływały liczne reklamacje kupców z powodu mleka spółdzielni, jednak dopiero w kwietniu przysłano próbę do zbadania i wtedy na podstawie licznych przez siebie przeprowadzonych analiz stwierdził, **że mleko zawierało od 7 do 20 procent wody, oraz wykazywało brak tłuszczu.**

Świadkowie obrony oświadczają, że istniały nieporozumienia między kierownictwem a pracownikami przedsiębiorstwa, i że często nie mierzono należycie mleka — co spowodowało, że w niektórych butelkach było brak tłuszczu.

Po ujawnieniu następnie wyników szeregu dokonanych analiz, następuje zamknięcie przewodu.

Obrońcy oskarżonych udowadniają, że pełnomocnicy ich nie mieli żadnego odpowiedniego zysku w popełnianiu nadużyć, **„gra nie warta świeczki"**, „te kilkanaście litrów mleka", proszą o uniewinnienie tak osk. Fiewegera jak i Wołowskiego.

Sąd po przerwie wydaje wyrok, którego **mocą obaj oskarżeni zostają uznani za winnych systematycznego fałszowania mleka i skazani Bolesław Fieweger na 1 mies. aresztu i 500 zł. grzywny i Józef Wołowski na 3 mies. aresztu i 1000 zł. grzywny.**

Ze względu na dotychczasową niekaralność, karę aresztu zawieszono skazanym na 3 lata.

Prócz tego zasądzono od oskarżonych koszta sprawy.

Przy chorobach kobiecych stosuje się często naturalną wodę gorzką **FRANCISZKA-JÓZEFA,** ponieważ jest ona łatwa w użyciu, a skutkuje delikatnie i niezawodnie. Działaniu, które następuje już po krótkim czasie, nie towarzyszą żadne nieprzyjemnie objawy. Zapyt. Wasz. lekarza.

Łódź na zaszczytnym miejscu
w dziedzinie wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego.
Uroczyste pożegnanie płk. Jana Bratro.

Jak już donosiliśmy pokrótce, długoletni dowódca pułku piechoty w Łodzi p. płk. Jan Bratro opuszcza Łódź, **przechodząc na wyższe stanowisko do Grodna.**

Ponieważ wieloletni pobyt p. płk. Jana Bratro w Łodzi powiązał go ściśle serdecznymi węzłami z naszym miastem, a szczególnie wyraźnie zaznaczył się na polu wychowania młodych pokoleń w duchu żołnierskim, na polu Przysposobienia Wojskowego, Miejski Komitet Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego w Łodzi zdecydował pożegnać p. płk. Bratro i złożyć opuszczającemu miasto nasze wyrazy swego głębokiego uznania.

Uroczystość tego rodzaju odbyła się w dniu 21 bm. o godzinie 18 w salach Rady Miejskiej przy ul. Pomorskiej 16.

Zebrali się tutaj licznie przedstawiciele Miejskiego Komitetu WF i PW. Zarządu Miejskiego w Łodzi w osobach pp. prezydenta M. Godlewskiego, wiceprezydenta K. Kozłowskiego, dyrektora M. Kalinowskiego oraz wojska w osobach pp. płk. Makatrewicza, mjr. Zaprutkiewicza, kpt. Gryzieckiego, kpt. Bolesława Antona, Komendanta Miejskiego P.W., i inni.

W jednej z sal bocznych w obecności zebranych przedstawicieli przemawiał prezydent miasta p. Mikołaj Godlewski, żegnając serdecznymi słowami odchodzącego z Łodzi p. płk. Jana Bratro.

P. prezydent Godlewski scharakteryzował stanowisko p. pułkownika wobec zagadnień wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego w Łodzi, podkreślając owocną pracę w dziedzinie podnoszenia tężyzny fizycznej młodzieży oraz wskazywał na pomyślne rezultaty, odniesione w tym zakresie dzięki wybitnemu poparciu prac tych w okresie ostatnich 10 lat przez p. płk. Jana Bratro, który życzliwością i swym żołnierskim stanowiskiem zjednał sobie serca łodzian.

W odpowiedzi p. płk. Jan Bratro w słowach krótkich lecz silnych i szczerze żołnierskich dziękował za uznanie, podkreślając, **iż jest dumny z tego, że pracą swą i swym ścisłym kontaktem mógł się przyczynić do uzyskania takich wyników pracy, które postawiły Łódź pod względem przysposobienia wojskowego na zaszczytnym miejscu.**

Stąd uczestnicy uroczystości tej przeszli do sali wielkiej, gdzie p. prezydent Godlewski powitał następcę p. płk. Jana Bratro — **p. płk. Bron. Laliczyńskiego,** który odpowiadając na powitanie, **zapewniał, że zachowa stanowisko swego poprzednika wobec zagadnień wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego.**

Żegnając p. płk. Jana Bratro, prezydent m. Łodzi p. M. Godlewski wręczył odchodzącemu z Łodzi upominek **w postaci statuetki, wyobrażającej robotnika przy pracy.**

Wielka pielgrzymka do grobu Św. Wojciecha
do Gniezna i do Poznania

Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej w Łodzi organizuje pod protektoratem J. E. Ks. Biskupa Wł. Jasińskiego, tradycyjną pielgrzymkę do Grobu św. Wojciecha, Patrona Polski — do Gniezna i Poznania.

Pielgrzymka trwać będzie od dnia 1 do 3 maja r.b. Program pielgrzymki obejmie: w niedzielę, dnia 1 maja udział w nabożeństwach odpustowych, celebrowanych przez J.E. Ks. Filipa Cortesi'ego, Nuncjusza Apostolskiego. Po Mszy św. J. E. Ks. Biskup Dymek z Poznania wygłosi kazanie z balkonu pałacu prymasowskiego. Po uroczystościach kościelnych nastąpi odsłonięcie pomnika Ks. Kardynała Dalbora, pierwszego Prymasa odrodzonej Polski.

Dzień następny spędzą pątnicy na zwiedzeniu Gniezna i okolic. W dniu 3 maja wezmą udział w uroczystościach świątecznych w Poznaniu, w godzinach popołudniowych zwiedzą Targi Poznańskie.

Karty uczestnictwa w cenie zł. 9 nabywać można w Sekretariacie Akcji Katolickiej — Łódź, ul. Gdańska nr. 111, w księgarni „Dobra Książka" — ul. Gdańska nr. 111, w księgarni „Przyszłość" — Piotrkowska nr. 263, w kolekturze p. Wł. Cianciary ul. Piotrkowska nr. 91 oraz we wszystkich parafiach i kościołach filialnych łódzkich.

Opłaty za leczenie i utrzymanie chorych
w szpitalach i sanatoriach miejskich w Łodzi.

Zarząd Miejski w Łodzi informuje, że Urząd Wojewódzki reskryptem z dnia 9 kwietnia rb. zatwierdził stawki opłat za leczenie i utrzymanie chorych w szpitalach i sanatoriach miejskich.

W ten sposób w Publicznym Szpitalu Miejskim pod wezwaniem św. Józefa za chorego wewnętrznie płacić się będzie dziennie —zł. 6., chirurgicznego — zł. 7.50; w szpitalu miejskim w Radogoszczu za chorego wewnętrznie — zł. 5.50 dziennie, chirurgicznego — zł. 6.60; w szpitalu miejskim św. Antoniego za chorego — zł. 5. dziennie; w szpitalu św. Teresy — zł. 5; w szpitalu Marii Magdaleny zł. 3.20; w Sanatorium Miejskim dla Chorych Gruźliczych w Chojnach — zł. 5;: w Sanatorium dla piersiowo Chorych Dzieci w Łagiewnikach — zł. 5; w Miejskim Preventorium dla dzieci zagrożonych gruźlicą w Łagiewnikach za chore dziecko — zł. 2. dziennie.

Za leczenie i utrzymanie chorych, zamieszkujących na terenie m. Łodzi, mniej niż 3 miesiące i leczących się na koszt gmin obcych z wyjątkiem chorych zakaźnych, szpitale i sanatoria doliczają 15 proc do obowiązujących opłat.

Za chorych, leczących się na choroby zakaźne, z wyjątkiem chorych, leczących się na koszt ubezpieczalń społecznych, opłata wynosi 85 proc. obowiązującej stawki.

Łódź w dniu 3 Maja

W dniu 25 bm. o godzinie 19 w sali konferencyjnej Zarządu Miejskiego w Łodzi odbędzie się posiedzenie Komitetu Wykonawczego Obchodu Uroczystości, na którym szczegółowo omówiony zostanie program uroczystości obchodu rocznicy Konstytucji 3-go Maja.

Krawat! Koszule!
W dobrym guście, w dobrym gatunku
Wielki wybór w t.
Henryk SPODENKIEWICZ
Łódź, Piotrkowska 128.

ADAM CZEKALSKI

Skarb Hospodara

POWIEŚĆ Z HISTORII POLSKA

Po drodze widział niepokój, jaki panował wszędzie, gdziekolwiek w osiedlach ludzkich się zatrzymał, widział bryki i wozy ładowane, podążające na zachód z dobytkiem szlacheckim, uchodząc przed grozą rebelii, która straszliwym płomieniem rozlewa się po tych ziemiach kresowych, tak często ogniem i mieczem niszczonych przez swoich i obcych.

Parokrotnie, kiedy znalazł się już w orbicie działania rebelii, zatrzymywali go kozacy, ale piernacz dany mu niegdyś przez Chmielnickiego usuwał wszelkie przeszkody, a imię jego, sławne imię atamana Bondara bardzo głośne było na obu brzegach Dniepru.

Stanąwszy w Czechryniu, poszedł kniaź Dymitr na przeglądanie miasta i zdziwił się teraz widokiem, jaki otwierał się przed jego oczyma. To już nie była zwyczajna ruchawka kozacka, to już nie był jeden z tych tak częstych buntów, wynikających w tych stronach co pewien czas, ale olbrzymia rebelia, która mogła sprowadzić nieobliczalne następstwa, najstraszniejsze klęski na Rzeczpospolitą.

Po tamtej stronie nie było prawie wojska, nie było wodzów, hetmani w niewoli a tutaj widziało się wszędzie ogromne masy czerni, zbiegłej zewsząd na głos potężnego „hetmana zaporoskiego", olbrzymie tłumy regularnych kozaków regestrowych, watahy Ordy krymskiej i nogajskiej, słowem, cały Czechryń i najszersza jego okolica przedstawiała jeden olbrzymi zbrojny obóz, w którym dzień i w noc huczało, jak w jakimś niesamowicie potężnym ulu.

W winiarni u Hadriana Greka przy rynku natknął się kniaź Dymitr, a obecnie ataman Bondar, na dwóch znajomych sobie z dawniejszych lat i z dawniejszego swego pobytu tutaj atamanów kozackich, o których wiedział, że stanowią najbardziej zaufany sztab Chmielnickiego. Byli to atamanowie Wyhowski i Tetera, do których przyłączył się później i przybyły Puszkarenko.

— Bondar! Jakie wiatry czarnomorskie ciebie tu przywiały? — zawołał Tetera na widok wstępującego do winiarni Dymitra.

— Stambulskie, stary druhu, stambulskie — odrzekł z uśmiechem Bondar.

— U hetmana byłeś? — pytał Wyhowski.

— Nie jeszcze. Dopiero co z konia zlazłem [illegible] znajomków szukać przyszedłem. I owo Bóg d[illegible] szczęścił, że was spotkałem.

— Trzeba ci czego?

— Najpierwszej kwatery, to i wszystko. Zatrzymałem się wprost na rynku, bo w tym rozgardiaszu nie sposób znaleźć gdziekolwiek jakie pomieszczenie.

— Głupstwo, znajdziesz je łatwo. Ciebie hetman dawno czeka, misję jakąś powierzyć tobie chce.

— Odwiedzę go, ale nie wiem; czy teraz i gadać ze mną zechce — on potężny teraz taki, jak nigdy dotychczas ani on, ani wszyscy hetmani zaporoscy przed nim nie byli.

— Głupstwo! Napijmy się.

Obsiedli stoły, zastawione dzbanami i poczęli pić, rozmawiając obszernie o ostatnich nowinach politycznych. Nadszedł Puszkarenko i przyniósł wiadomość, że nowi posłowie ziem sułtańskich przybyli z pokłonami.

— Warto by nam tam pójść i zobaczyć to wszystko — zaproponował Wyhowski.

— Czyż mało dziesięć razy widzieć ci takie ceremonie?

— Zawszeć to dusza się raduje, kiedy widzi pokornych posłów, dary naszemu hetmanowi zoporoskiemu przynoszących.

— Napatrzysz ich się jeszcze do syta, a tymczasem pij, bracie, bo to tak samo ważne, jak przyjmowanie posłów.

Przypięli się do dzbanów i pili długo, aż im napój w gardłach grał, a gdy potem postawili dzbany znowu na stole, Bondar zagadnął:

— Powiadajcież, co słychać, jakie nowiny są najświeższe, bo ja prawie tak, jak nic nie wiem. Do Stambułu zgoła niejasne wiadomości tylko dochodziły.

— A ot, druhu ty ridnyj, pobilim Lacha na hołowu! — zawołał Tetera.

— W puch na szabiach roznieślim! — dodał Puszkarenko.

— Hetmani w łykach w jasyr tatarski poszli! — zakończył Wyhowski.

O tym wszystkim kniaź Dymitr dobrze wiedział, ale też i nie o te nowiny jemu chodziło. Pragnął dowiedzieć się tego, co kuło się w tej ogromnej kuźni zbrodni przeciwpolskiej, do czego zmierzała rozpalona wódką i powodzeniem szalona głowa hetmana zaporskiego. Odezwał się przeto:

—Relacje o tym już miałem, ale też i nie o mnie chodzi, ale co dalej będzie? Jakie są najbliższe plany?

— Jakie plany Boh to jeden i nasz hetman zaporoski wie

Inspekcja Gazowni Miejskiej w Łodzi

Onegdaj przybył do Łodzi przedstawiciel Związku Miast Polskich dyr. inż. Piotrowski z Torunia w celu przeprowadzenia inspekcji gospodarczej Gazowni Łódzkiej, jako przedsiębiorstwa miejskiego.

Inspekcje takie przeprowadza okresowo we wszystkich miastach Związek Rewizyjny Samorządu Terytorialnego. Obecnie wypadła kolej na Łódź. Inspekcja, przeprowadzana przez dyr. inż. Piotrowskiego trwa.

Łódzka audycja harcerska

Św. Jerzy jest Patronem skautów. Dwudziesty czwarty kwietnia jest więc każdego roku uroczyście obchodzony przez ogólnoświatowy skauting. W związku z tym Rozgłośnia Łódzka ku czci św. Jerzego nada 24 kwietnia o godz. 8.30 rano specjalną audycję harcerską. Przed mikrofonem wypowie gawędę komendant Chorągwi Stefan Kępczyński, pieśni wykona chór drużyny im. Jura Szletyńskiego nagrodzony na ostatnim konkursie harcerskim.

Ze świata pracy.

b) Wczoraj w Okręgowym Inspektoracie Pracy odbyła się kolejna konferencja w sprawie zawarcia układu w przemyśle budowlanym. Swego czasu budowlarze zażądali podwyżki wynagrodzenia za godzinę pracy ze zł. 1,17 na 1,47 zł. Ponieważ wynikły na tym tle sprzeczności powołano komisję mieszaną, która miała zająć się ustaleniem norm płacy. Na wczorajszej konferencji mimo poczynienia wstępnych kroków — porozumienia nie osiągnięto a likwidacją sporu zajmie się wkrótce podobnie jak w r. ub. komisja rozjemcza.

* * *

W dniu wczorajszym zlikwidowano na konferencji w 18 obw. inspekcji pracy zatarg robotników firmy Berliner (6 Sierpnia 17) z dyrekcją

Popierajcie Czerwony Krzyż!

Stan zatrudnienia na robotach publicznych

Wojewódzkie Biuro Funduszu Pracy w Łodzi podaje poniżej stan zatrudnienia na robotach publicznych w dniu 16 bm na terenie województwa łódzkiego a mianowicie:

Oddział Pośrednictwa Pracy w Łodzi 3.006 osób w tym m. Łódź 1.573 osoby, Ekspozytura w Pabianicach 813, w Piotrkowie Tryb. 782, w Radomsku 390, w Tomaszowie Maz. 435, Wydział Powiatowy w Wieluniu 294, — Razem 5.720 osób. co w porównaniu ze stanem zatrudnienia na dzień 9. 4. 38 wykazuje zwiększenie o — 674 osoby.

Zjazd przedstawicieli Spółdzielni Zw. „Społem"

b) W niedzielę, 24 kwietnia o godzinie 10-ej rano w lokalu Towarzystwa Muzycznego im. Chopina w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 92, odbędzie się Doroczny Okręgowy Zjazd przedstawicieli spółdzielni, należących do Związku Spółdzielni Spoż. „Społem".

50-LECIE TOW. ŚPIEWACZEGO „HARMONIA".
Wielki koncert jubileuszowy.

W roku 1886 grono osób, dobrej woli, na czele ze ś.p. ks. prałatem Siemcem, założyło pierwszy chór polski w dzielnicy staromiejskiej m. Łodzi przy kościele Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny. Chór ten przetrwał do dnia dzisiejszego i chlubić się może niejedną kartą rozwoju pieśni rodzimej w Łodzi.

Z różnych względów obchód 50-lecia zmuszeni byliśmy odłożyć na dzień 8 i 15 maja 1938 roku.

Dla Tow. „Harmonia" jest to wielkie święto, które znajdzie oddźwięk u wszystkich miłujących pieśń rodzimą i muzykę kościelną.

Celem uczczenia tej rocznicy, urządzamy obchód, którego program podany zostanie w dniach najbliższych.

W dniu 8 maja rb. o godz. 6.30 wieczorem, odbędzie się w sali Rady Miejskiej Wielki Koncert Jubileuszowy, którego program wypełni chór pod dyr. prof. Karola Prosnaka z łask. współudziałem artystów.

Zawody modeli latających

Zarząd Łódzkiego Obwodu Miejskiego LOPP. przypomina zainteresowanym, że tegoroczne VI Miejskie Eliminacyjne Zawody Modeli Latających odbędą się na lotnisku Łódzkim w Lublinku w dniu 3 maja br. o godz. 9.

Ci wszyscy modelarze, którzy mają zamiar brać udział w zawodach winni uprzednio zgłosić swoje modele i zapisać się na listę zawodników w terminie do dn. 30 kwienia rb. do godz. 12 włącznie.

Zapisy przyjmuje Łódzki Obwód Miejski LOPP., ul. Piotrkowska 149.

Zgłoszenia po oznaczonym czasie w żadnym wypadku przyjmowane nie będą.

Zjazd samochodowy do Poznania

W dniach 30 kwietnia i 1 maja odbędzie się tegoroczny 2-gi zjazd klubowy automobilistów polskich do Poznania. organizowany przez Polski Touring Klub. Zawodnicy będą musieli przejechać dowolną marszrutę długości przynajmniej 150 km.

Stan zbiórki na F. O. M.

Dnia 13 kwietnia b.r. stan zbiórki na FOM wynosił zł. 6.576.006.65. Łącznie ze zbiórkę, prowadzoną oddzielnie wśród korpusu podoficerskiego i oficerskiego armii i floty — kapitał wynosi zł. 9.226.006.65.

Po opłaceniu kosztów budowy okrętu podwodnego „Orzeł", na budowę ścigaczy pozostaje 1.026.006.65.

WIECZORY KLUBOWE.

W środy i soboty każdego tygodnia od godz. 20-ej odbywają się w lokalu Zw. Handlowców Polskich, ul. Piotrkowska 108. Wieczory Klubowe.

Członkowie i wprowadzeni goście mile widziani.

Kronika harcerska

HARCERZ PRZYJACIELEM LASU.

W dniu 30 bm. przypada „Święto Lasu". Nie od rzeczy więc będzie przypomnieć wysiłki, osiągnięte w roku zeszłym przez drużyny harcerskie, biorące udział w podobnym święcie.

I tak — harcerze zasadzili 26.867 drzew, zawiesili 289 tablic o ochronie lasu, wypuścili 283 ptaki na wolność, „zainstalowali" 467 gniazd dla ptaków, urządzili 392 propagandowe ogniska harcerskie, odbyli 850 wycieczek do lasów, wygłosili 91 pogadanek i odczytów, oraz zorganizowali szereg akademii i zabaw leśnych.

HARCERKI OPIEKUJĄ SIĘ UPOŚLEDZONYMI DZIEĆMI.

W pierwszych dniach maja odbędzie się w Warszawie informacyjny kurs dla harcerek — drużynowych zuchowych gromad specjalnych.

Na kursie tym zostaną podane do wiadomości uczestniczek wyniki pracy z dziećmi głuchoniemymi i małozdolnymi, uzyskane w kraju i za granicą.

NOWE HARCERSKIE PLACÓWKI GOSPODARCZE.

Wielkie zrozumienie szerokich rzesz harcerskich dla konieczności organicji handlu polskiego sprawia, że w coraz to innych częściach kraju powstają nowe sklepy, warsztaty i spółdzielnie prowadzone przez harcerzy.

Ostatnio w Gostyninie otworzył harcerz z Płocka sklep z galanterią, cieszący się dużym poparciem miejscowego społeczeństwa. W samym Płocku powstał duży harcerski warsztat krawiecki, drugi — czapkarski, oraz wytwórnia małych dwuosobowych namiotów campingowych. Należy nadmienić, że wyrabiane już od dawna w Płocku kajaki harcerskie i inny sprzęt wodny, a także sportowy ma ustaloną sławę w całym kraju.

Kącik praktyczny

Czy pani wie, że...

...plamy z pleśni należy natrzeć maślanką, lub sokiem ze świeżych pomidorów, poczem spłukać zimną wodą.

PIANKA NA KRUCHYM SPODZIE.

3 deka suszonych moreli, woda, 3 białka, 24 deka cukru, 1/8 litra wody i ocet. Ciasto kruche: 20 deka mąki, 10 deka tłuszczu, 7 deka pudru, 1 żółtko. Morele wypłukać, ugotować. Zagotować syrop z cukru, wody i octu, do suchej nitki". Białka ubić na parze, aż zgęstnieją, przetrzeć morele do białek. Zarobić ciasto kruche, rozwałkować, pokrajać w długie prostokąty, szerokości 8 cm. podpiec na jasny kolor. Zaparzoną pianę wyłożyć na ciasto, rozsmarować mokrym nożem i uformować z piany, ostro zakończony wałek. Wierzch przybrać pianą, zapiec w piecu. Krajać w ukośne kawałki.

Ruch wydawniczy.

MIESIĘCZNIK SPOŁECZNO-LITERACKI „WYMIARY"

Ukazał się pierwszy numer miesięcznika społeczno-literackiego „Wymiary", zawierający żywą i bogatą treść, liczne ilustracje i prace plastyków. Znajdujemy tu zagajenie dyskusji: „Dlaczego nie interesujemy się poezją" pióra T. Sarneckiego. które niewątpliwie rozejdzie się znacznym echem wśród poetów i miłośników wierszy. Spotykamy oświetlenie postaci niedawno zmarłego d'Annunzia przez K. Wencla i nieznane przekłady jego poezji i prozy, a artykułem G. Timofiejewa „Od kontemplacji do kierunkowości" wchodzimy w zakres problematyki współczesnej kultury.

Z kolei słuchamy zebranych przez E. Ajenkiela „pieśni bojowców" w artykule pod tymże tytułem. I wreszcie znajdujemy materiał krytyczny i postulaty w walce o scenę polską pióra J. R. Bujańskiego pt. „O teatrologię dla sceny polskiej".

Prócz tych pozycyj zasadniczych „Wymiary" zawierają poezje Mieczysława Brauna, Kazimierza Sowińskiego, G. Timofiejewa, T. Sarneckiego i innych przekłady z Rilkego pióra Mieczysława Jastruna, oraz prozę Władysława Pawlaka i Cz. Gardy.

Miesięcznik wydawany jest w Łodzi i życie jej pod względem kulturalnym i artystyczno-literackim odbija się w szeregu specjalnych artykułów J. K. Kosarski „Walka o kulturę Łodzi", E. Szubert „Rola grupy ideowej w środowisku łódzkim". Teatry łódzkie w sezonie 1937-38 i tp.

Numer uzupełniają recenzje z książek, sprawozdania i aktualia. Należy zwłaszcza zwrócić uwagę na rubrykę: „Na warsztacie pisarzy łódzkich".

Pismo ma piękną szatę graficzną układu znanego artysty malarza W. Strzemińskiego. Adres Redakcji i Administracji: Łódź, Sienkiewicza 3-5 m. 12 tel. 158-08.

Cena numeru pojedyńczego zł. 1 — Prenumerata kwartalna zł. 2.50 roczna zł. 9. — „Wymiary" ukazują się 10 razy do roku.

STEFAN PAPEE: Ignacy Mościcki. Państwowe Wydawnictwo Książek Szkolnych. Lwów 1938 Str. 54+2 nlb. Cena zł. 0.50.

Życiorys Prezydenta Rzeczypospolitej skreślony wytrawnym piórem dr Papeego składa się z sześciu rozdziałów: Z pracowni uczonego na królewski zamek, Najstarszy Piłsudczyk, Plon dziesięciolecia P. Prezydenta Rzeczypospolitej, Profesor Ignacy Mościcki, jako uczony, Prace i dni Pana Prezydenta, Jedna jest matka Rzeczypospolita Polska. W zakończeniu podaje autor bibliografię przedmiotu.

Książka przeznaczona dla najszerszych kół czytelniczych, w pierwszym rzędzie dla młodzieży szkolnej, pisana jest popularnie, żywo i zajmująco. Nie powinno jej zabraknąć w żadnym domu, w żadnej bibliotece publicznej i szkolnej.

Kurier Rzemieślniczy.

Co to jest rzemiosło?

W organie Związku Rzemieślników Chrześcijan w Warszawie „Gazeta Przemysłowo - Rzemieślnicza" z dn. 15 kwietnia rb. znajdujemy artykuł pod tytułem „Co to jest rzemiosło?"

Tematem tego artykułu jest wynik ankiety przeprowadzonej przez Komitet Zjednoczonych organizacyj rzemieślniczych we Francji.

Za cytowaną „Gazetą Przemysłowo-Rzemieślniczą" przytaczamy z tej ankiety pytania i streszczenia odpowiedzi, które mimo, że odnoszą się do terenu francuskiego dają wiele pouczającego materiału dla polskich stosunków. (Red.).

Co to jest rzemiosło?

Rzemiosło, jest to zgodność zajęć rzemieślniczych z osobami, które je wykonują: mistrzami, czeladnikami i uczniami. Jest to warstwa społeczna, podobnie jak rolnictwo, przemysł, handel, wolne zawody. W układzie społecznym rzemiosło idzie zaraz po rolnictwie, albowiem przemysł może być wykonywany jedynie przy pomocy maszyn automatycznych.

Co to jest zajęcie rzemieślnicze?

Jest to sztuka. Jest to zajęcie, w którym zręczność rąk zajmuje miejsce pierwszorzędne, co w konsekwencji wymaga długiej i metodycznej nauki a następnie odpowiedniej praktyki. Poza tym jest to zajęcie, w którym praca wykonywana całkowicie przez robotnika nosi na sobie piętno jego osobowości, jego zręczności i umiejętności.

Jakie są zasadnicze różnice między zajęciami rzemieślniczymi a przemysłowymi?

Różnice między zajęciami rzemieślniczymi a przemysłowymi są bardzo liczne, ale różnica główna jest następująca: Podczas gdy w przemyśle każdy robotnik wykonuje tylko część pracy, w rzemiośle przeciwnie. Każdy pracujący wykonuje całość dzieła. Przykład: szewc robiący obuwie na miarę jest rzemieślnikiem; fabrykant obuwia jest przemysłowcem. Ślusarz jest rzemieślnikiem; fabrykant wyrobów ślusarskich (zamki, klucze, okucia) jest przemysłowcem. Krawiec jest rzemieślnikiem; wytwórca konfekcji fabrycznej lub chałupniczej jest przemysłowcem. Mechanik samochodowy jest rzemieślnikiem; fabrykant samochodów jest przemysłowcem. Z łatwością można znaleźć podobne przykłady we wszystkich gałęziach zajęć wytwórczych.

Czy nie możnaby dla uproszczenia powiedzieć, że zajęcia rzemieślnicze są te, w których pracuje się jedynie ręcznie?

Nigdy. Rzemieślnik może doskonale używać siły mechanicznej. Ma nawet obowiązek korzystać z maszyny w tym celu, by niższe koszty własne jego produkcji czyniły produkty bardziej dostępne konsumentowi, któremu rzemieślnik służy. Ale w pracy rzemieślniczej motor używany jest jedynie w celu zmniejszenia wysiłku fizycznego pracownika. Motor jest jedynie pomocą rzemieślnika i nigdy go nie zastępuje w pracy. W pracy przemysłowej przeciwnie, maszyna automatyczna zastępuje człowieka, który staje się tylko zwykłym dozorcą i w większym lub mniejszym stopniu jej niewolnikiem.

Czy można dać definicję słowa rzemieślnik?

Bezwzględnie tak. Wobec tego, co wyżej przedstawiono, można powiedzieć: rzemieślnikiem jest mistrz lub czeladnik, który wykonuje zajęcie rzemieślnicze samodzielnie lub przy pomocy pewnej liczby innych osób pod warunkiem, że jest zdolny wykonywać to zajęcie osobiście.

S. F.

Kartoteka zakładów rzemieślniczych
Apel Izby Rzemieślniczej w Łodzi

Izba Rzemieślnicza w Łodzi zorganizowała specjalną kartotekę obejmującą w pierwszym rzędzie te warsztaty z terenu Izby, które dzięki swym urządzeniom i systemowi produkcji, mogą brać udział w dostawach, przetargach oraz większych zamówieniach krajowych i zagranicznych.

Różne nstytucje oraz indywidualni odbiorcy zwracają się często do Izby Rzemieślniczej z prośbą o wskazanie im zakładów mogących wykonać terminowo ja kieś większe zamówienie, albo też specjalizujących się w produkcji pewnego artykułu.

Ogólna kartoteka Izby ogranicza się jedynie do rejestracji zakładów, natomiast brak jest szczegółowych informacji dotyczących specjalizacji zakładów, wyposażenia warsztatów rzemieślniczych w maszyny i urządzenia techniczne oraz możliwości produkcyjnych tych warsztatów. W najbliższym już czasie urzędnicy Izby przystąpią do odwiedzania warsztatów rzemieślniczych i bezpośredniego zbierania danych dotyczących poszczególnych zakładów uwzględniając specjalnie kwestię wydajności i wyposażenia technicznego.

Izba pragnie podkreślić, iż prace te mają na celu zorientowanie się dokładnie w możliwościach produkcyjnych zakładów rzemieślniczych w celu ich podniesienia gospodarczego.

Początkowo akcja ta obejmie miasto Łódź, a następnie teren całego województwa.

Przed rozpoczęciem tych prac Izba apeluje do wszystkich Cechów i Związków Rzemieślniczych, by uświadomiły swych członków iż w ich dobrze zrozumianym interesie winni udzielać zgłaszającym się urzędnikom Izby dokładnych wyjaśnień.

Również wszyscy rzemieślnicy niezrzeszeni proszeni są by przychylnie ustosunkowali się do akcji Izby Rzemieślniczej.

Import rzemieślniczy
Usamodzielnienie się poszczególnych zakładów
Duży wzrost przywozu w latach 1935-37

Program koniunktury pociąga za sobą wzrost obrotów na rynku krajowym i na rynkach światowych.

Jednocześnie kraje, które ograniczały się dotychczas do zużywania w produkcji jedynie własnych surowców, przechodzą chętnie na import brakujących względnie gatunkowo różnych surowców i artykułów.

Fakt ten da się zaobserwować również odnośnie polskiego importu rzemieślniczego, jednakże w tym wypadku bardzo poważny wzrost danych cyfrowych, ilustrujących import rzemieślniczy dokonywany za pośrednictwem samorządu gospodarczego rzemiosła przypisać należy przede wszystkim usamodzielnianiu się zakładów pod tym względem. Jest to objaw bardzo zdrowy i korzystny bo rzemieślnicy zaczynają samodzielnie i bezpośrednio sprowadzać potrzebne dla swych zakładów artykuły importowe, a przestają korzystać z drogich usług hurtowników i pośredników handlowych.

Podania importowe opiniowane przez Izbę Rzemieślniczą składane w Komitecie Przywozowym, w którym rzemiosło posiada swych przedstawicieli, były naogół rozpatrywane przychylnie, co oczywiście też wpłynęło na zwiększenie zainteresowania się samodzielnym importem.

W roku 1936 Ministerstwo Przemysłu i Handlu wydało zarządzenie, aby pozwolenia przywozu wydawane były przedsiębiorstwom prowadzącym książki handlowe, w celu możliwości sprawdzania właściwego wykorzystania wydanych im pozwoleń przywozu.

Na skutek starań Samorządu Gospodarczego Rzemiosła przepis ten w odniesieniu do rzemiosła został zliberalizowany i importier rzemieślnik nie ma obowiązku prowadzenia ksiąg handlowych, a zatem nie stanowi to przeszkody w bezpośrednim imporcie rzemieślniczym. Dzięki staraniom Związku Izb Rzemieślniczych listy kontyngentów przywozowych dla rzemiosła zostały poważnie rozszerzone oraz zwiększono ilości poszczególnych towarów, którymi rzemiosło jest specjalnie zainteresowane.

Import rzemieślniczy okręgu Izby Łódzkiej za lata 1935 — 1937 w/g wartości złożonych podań w złotych przedstawia się następująco: rok 1935 — 21.000; rok 1936 — 330.96; rok 1937 — 721.369;

Wzrost importu w tak krótkim okresie czasu wykazuje konieczność i potrzebę usamodzielnienia się rzemiosła na tym odcinku oraz wskazuje, że rzemiosło dobrze zrozumiano korzyści jakie osiągnąć może przez bezpośrednie dokonywanie przywozu.

Samorząd Gospodarczy rzemiosła posiadając swego stałego delegata w Komitecie Przywozowym Rady Handlu Zagranicznego ma możność bezpośredniej ingerencji i odpowiedniego poparcia podań rzemieślniczych.

Wzrost bezpośredniego importu rzemieślniczego, który obserwujemy co kwartał wykazuje, że rzemiosło robi postępy na drodze przygotowania handlowego, które konieczne jest dla pomyślnego rozwoju warsztatów w obecnych warunkach gospodarczych.

Najlepiej zachęcić wszystkie zakłady, które zmuszone są korzystać z surowców, czy artykułów pomocniczych importowanych do korzystania w jaknajszerszym zakresie z bezpośredniego i samodzielnego importu.

Wydział Ekonomiczno-Handlowy Izby Rzemieślniczej w Łodzi udziela wszelkich wyjaśnień dotyczących wysokości stawek celnych, kontyngentów przywozowych oraz samej techniki załatwiania wszelkich formalności z tym związanych.

Z DZIAŁALNOŚCI INSTYTUTU NAUKOWEGO RZEMIEŚLNICZEGO oddział w Łodzi.

Instytut Naukowy Rzemieślniczy im. Marsz. J. Piłsudskiego, oddział przy Izbie Rzemieślniczej w Łodzi w pierwszym roku swego istnienia zorganizował kilkanaście kursów dokształcających i doskonalenia zawodowego.

W najbliższych tygodniach będą uruchomione nowe kursy zawodowe dla fryzjerów damskich w Łodzi, rzeźników i wędliniarzy, piekarzy i cukierników, blacharzy, szewców i cholewkarzy, uproszczonej księgowości i przepisów z prawa przemysłowego i podatkowego oraz ubezpieczeń, reklamy i estetycznego urządzenia pracowni i warsztatów.

Instytut organizuje cykle odczytów, referatów z dyskusjami na tematy ściśle zawodowe, ekonomiczne i kulturalno - oświatowe, dla członków cechów i związków rzemieślniczych. Bliższych informacji udziela i przyjmuje zapisy na kursy kancelaria Instytutu Łódź ul. Moniuszki nr. 8. — gmach Izby Rzemieślniczej, w godz. 11 - do 13 i 18.30 do 19.30, telefon 250-42.

KURS DLA MISTRZÓW I CZELADNIKÓW STOLARZY.

Instytut Naukowy Rzemieślniczy im. Marszałka J. Piłsudskiego, Oddział przy Izbie Rzemieślniczej w Łodzi, urządził nowy kurs doskonalenia zawodowego dla mistrzów, właścicieli pracowni, czeladników i kandydatów do egzaminów zawodowych w zakresie nowoczesnego meblarstwa, architektury wnętrz mieszkaniowych, projektowania nowoczesnych mebli, rysunku zawodowego (sprzęty, stolarstwo budowlane), style, kalkulacji zawodowej, organizacji technicznej warsztatu, materiałoznawstwa, ogólnych wiadomości zawodowo - oświatowych, przepisów z prawa przemysłowego, podatkowego, ubezpieczeń i higieny pracy w stolarstwie. Na kursie tym będą prowadzili wykłady i zajęcia praktyczne: inż. Leon Dębnicki z Warszawy, Antoni Chmiela, Jan Pałkiewicz, Wacław Małecki, Leon Romanowski, dr. Bolesław Siwiński i Mieczysław Zalasik.

Kurs został otwarty w Łodzi, w gmachu szkoły dokształcającej zawodowej przy ul. Kilińskiego 109. Po przemówieniach pp. Andrzeja Lewandowskiego wiceprezesa Izby Rzemieślniczej, Leona Romanowskiego, kierownika Instytutu i Antoniego Chmieli, radcy Izby Rzemieślniczej, rozpoczęto zajęcia praktyczne przy udziale 30 słuchaczy.

EXPRESS GOSPODARCZY

Przesilenie na rynku włókienniczym w Łodzi

Powrót zimy spowodował poważne przesilenie na rynku włókienniczym w Łodzi które może mieć decydujące znaczenie dla ukształtowania się stosunków we włókiennictwie w ciągu całego roku 1938.

Producenci oraz hurtownicy włókienni czy sądzili, że w kwietniu obroty na ryn kach tych będą bardzo poważne, również liczono na większe ożywienie w handlu de talicznym zarówno w Łodzi jak i na pro wincji.

Jeśli chodzi o odcinek produkcji, to w roku bieżącym w Łodzi wytworzyła się sy tuacja specjalna, polegająca na tym, że wskaźniki produkcyjne poszczególnych działów wytwórczych w Łodzi w porówna niu z rokiem ubiegłym znacznie się powie kszyły. Przyczyny tego stanu są różne. W każdym razie nie ulega wątpliwości, że największą rolę odegrały tutaj następujące dwa czynniki:

Nadzieje na zwiększenie zbytu artykułów włókienniczych na rynku wewnętrz nym, szczególnie zaś na wsi. Powyższy zwiększony zbyt rozpoczął się wprawdzie jeszcze w roku ubiegłym, jednak mógł on dopiero w roku bieżącym wydać pozytyw ne rezultaty,

dopływ kapitałów do przemysłu z rynku finansowego. Lokujący swoje kapitały w przemyśle przypuszczali, że właśnie w związku z sytuacją we włókiennictwie osią gną większe zyski finansując przemysł, a-niżeli z operacyj finansowych,

Abstrahując od faktu, że zbyt artykułów włókienniczych na wsi nie zwiększył się, należy podkreślić, że ostatnie pogody radykalnie przyczyniły się do kompletnego zahamowania obrotów na rynkach wiejskich.

Cały przemysł i handel Konfekcyjny w Łodzi stoi pod znakiem zupełnej martwoty, obroty w branży tej spadły poprostu do zera.

To samo zaobserwowano w handlu galanteryjnym, który już uprzednio nie wykazywał większych obrotów i właśnie liczył na to, że w bieżącym miesiącu ruch będzie tutaj znaczny.

Wszystkie działy włókienniczego handlu od dwóch tygodni wykazują minimalne obroty. W dziale towarów półwełnianych, wełnianych, dzianych i jedwabnych składy towarowe w ciągu całych dwóch tygodni **nie zmniejszyły się prawie zupełnie.**

Wiadomości napływające z prowincji są jeszcze gorsze. Kupiectwo Łódzkie nie przygotowane na to, że w okresie kalendarzowego najwyższego nasilenia sezonowego będzie musiało wegetować, zaczyna wykazywać zniecierpliwienie i zaniepokoje nie, obawiając się najbardziej tego, że zo stanie mu na składzie dużo towaru nie-sprzedanego po zakończeniu sezonu.

Takie zniecierpliwienie i niepokój, jak dotychczasowa praktyka wykazała, — ma wpływ na kształtowanie się zarówno cen towarów jak i warunków pokrycia, któ re stają się bardziej elastyczne wykazując tendencję zniżkową.

Producenci tutejsi obawiają się ultima bieżącego miesiąca. Ultimo to będzie bowiem do pewnego stopnia barometrem szkód, które wyrządziła wiosenna zima we włókiennictwie łódzkim.

Powszechnie liczą się ze zwiększeniem się liczby protestów wekslowych z żądaniami prolongaty terminów wekslowych i możliwością niewypłacalności mniejszych przedsiębiorstw. Jest rzeczą oczywistą, że powyższy stan rzeczy musiałby pociągnąć za sobą dalsze konsekwencje w postaci o-bostrzonych warunków pokrycia na rynku i t. d. co bardziej jeszcze deprymująco musiałoby oddziałać na rozwój stosunków handlowych we włókiennictwie.

Zdaniem poważnych sfer włókienniczych sytuacja we włókiennictwie jest trud na i wskazuje ona że włókienniczy handel oraz przemysł łódzki oparte są na podsta wach bardzo kruchych, wystarczy bowiem osłabienie obrotów w ciągu zaledwie — dwóch tygodni, aby zaistniała możliwość poważniejszych zakłóceń w omawianej brańży.

O ile obecne niesprzyjające warunki dla handlu włókienniczego potrwają jeszcze pewien przeciąg czasu, włókiennictwo łódzkie stanie w obliczu następujących mo żliwości;

zachwiania równowagi pomiędzy poda żą towarów sezonowych letnich a popy-tem we wszystkich bez wyjątku gatunkach materiałów,

spadku cen i poważnego pogorszenia się wypłacalności klienteli,

niewypłacalności oraz likwidacji wielu mniejszych przedsiębiorstw włókienni-czych, które nie będą w stanie przetrzy-mać tego okresu,

załamanie się szeregu finansistów, któ rzy kapitały swoje ulokowali w bieżącym sezonie we włókiennictwie.

zwiększenia bezrobocia, ponieważ nie-wątpliwie nastąpić winno ograniczenie pro dukcji włókienniczej na sezon zimowy.

Jest rzeczą jasną, że wszystkie wyżej wymienione możliwości mogą w ogóle nie mieć miejsca, w wypadku najmniejszej po prawy warunków atmosferycznych, jednak że sama groźba ich musi oddziaływać bar dzo deprymująco na rozwój stosunków han dlowych na rynkach włókienniczych w Łodzi. (ag)

Zniżki indywidualne
do Poznania
75 %
od 28. IV do 12. V
Pociąg popularny
do Gdyni
29. IV — 3. V **zł. 24.30**
Zapisy i informacje:
Wagons - Lits/Cook
Łódź, PIOTRKOWSKA 68
telefon 170-70.

Sytuacja na rynkach rolnych

Notowania na większych rynkach zbożowych w tygodniu sprawozdawczym doznały **pewnego wzmocnienia.**

Ponieważ dotyczy to głównie rynków północno - amerykańskich, przeto słusznie można przypuszczać, że wiążę się to z nową polityką gospodarczą prez. Roosevelta.

Jak wiadomo, plany prezydenta na ogół zostały przyjęte przychylnie, więc ich realizacja niewątpliwie odbiłaby się pomyślnie i na rolnictwie. Nie przesądzając doniosłości ostatniej zwyżki i nie nadając jej większego znaczenia, należy zaznaczyć, że sytuacja w rolnictwie amerykańskim w przyszłości może ulec poprawie. Ponieważ w handlu zbożowym Ameryka odgrywa znaczną rolę, przeto miałoby to niewątpliwie duży wpływ i na inne rynki. Na wyniki jednak wypadnie jeszcze poczekać.

Na rynku krajowym ciągle jeszcze bez większych zmian, jakkolwiek wyczuwać się daje pewne **wzmocnienie tendencji.** Ceny ustaliły się na **pewnym poziomie, poniżej jednak opłacalności.** Wahania są nie znaczne i do żadnych wniosków nie upoważniają.

Zniesienie zakazu eksportu w chwili obecnej nie wywarło znaczniejszego wpływu dlatego, że nasze ceny wewnętrzne skutkiem oderwania się od rynków światowych są wyższe od tych ostatnich. Chcąc więc eksportować, należałoby pokrywać różnicę, wynikającą zarówno z poziomu cen jak i kosztów transportu. Dotąd nic nie wiadomo, czy i w jakiej mierze eksporter mógłby na to liczyć.

Ceny **ziemiopłodów** przeważnie zostały utrzymane, jedynie łubiny cokolwiek się obniżyły.Zaznaczyć należy, że kampania siewna nie wywarła żadnego wpływu w sensie poprawy cen, przeciwnie, ceny obniżyły się właśnie w ostatnich kilku tygodniach. Tłumaczy się to większymi zapasami jęczmienia, nie wyeksportowanego na jesieni.

Na rynku **zwierząt rzeźnych** względnie mocna tendencja utrzymała się i w tygodniu sprawozdawczym. Poprawiły się, w porównaniu ze stanem z przed miesiąca, nie tylko ceny, ale przede wszystkim struktura podaży. Coraz mniej stosunkowo widzi się zwierząt chudych, coraz więcej — należycie dotuczonych. Osłabł też nacisk gorszego rynkowo towaru, dzięki czemu ceny doznały poprawy. Zaznaczyć należy, że ostatnio poważnie spadły ceny pasz objętościowych (słomy i siana), których brak wywołał właśnie na jesieni „ucieczkę" od hodowli, podaż towaru gorszego gatunku i zniżkę cen. Niedaleki już okres pastwiskowy pozwoli też rolnikowi łatwiej dotrwać do nowych zbiorów.

Rynek masła nie doznał większych zmian. W porównaniu z rokiem zeszłym ceny masła są **cokolwiek wyższe.** Na rynku **jaj popyt duży, ceny utrzymane.**

Na rynku ryb nastąpiło wskutek dużej podaży pewne osłabienie. W razie ocieplenia się spodziewane są większe połowy ryby rzecznej i jeziorowej, co wpłynie na dalszy spadek ceny. Nie trzeba przy tym zapominać, że **produkcja ryby stawowej w roku bieżącym była większa, niż w latach ubiegłych,** co również musiało się odbić i na cenach.

Na rynku **warzyw** tendencja dość mocna. Skutkiem chłodnej pogody, towaru tegorocznej produkcji (z inspektów i przyśpieszników) widzi się stosunkowo mało, tym większym więc popytem cieszą się warzywa produkcji zeszłorocznej.

Z. K.

Możliwości dla polskiego eksportu

do Chin, Holandii, Afryki, Albanii i na Jamajkę

W ostatnich czasach nadchodzą do polskiego samorządu gospodarczego zapytania w sprawie nawiązania stosunków handlowych z szeregiem krajów, które już importują wyroby polskie wzgl. prawie zupełnie ich jeszcze nie znają.

M. inn. wpłynęły niedawno zapytania z Jamajki w sprawie zakupu w Polsce papierów pakowych oraz różnego rodzaju tkanin, z Afryki Płd. Zach. — w sprawie szalików i chustek bawełnianych z frędzlami, z Albanii w sprawie radioodbiorników, guzików i tkanin różnych.

Poza tym kilka firm szanghajskich zapytywało głównie o polskie leki i o przędzę lnianą, Holandia o skipry dębowe — (już nawet poczyniono w konsekwencji po ważniejsze zakupy) wreszcie szereg innych artykułów możnaby jeszcze eksportować do Rodezji, Boliwii, i Australii.

Za dużo samochodów sprowadzamy z zagranicy

Za przeszło 3 miliony zł. sprowadziliśmy wozów w pierwszym kwartale r. b.

Mimo istnienia w Polsce fabryki i montowni samochodów, sprowadzamy stale znaczne ilości pojazdów mechanicznych z zagranicy.

Na uwagę zasługuje, iż import ten nie zmniejsza się, ale rśnie wraz z rozszerzeniem się pojemności krajowego rynku samochodowego, co jest jeszcze jednym dowodem niedostatecznej wielkości polskiej produkcji samochodów w chwili obecnej.

Z danych statystycznych wynika, że w pierwszym kwartale rb. przywieźliśmy samochodów za 3,135 tys. zł..

Stanowi to wyraźny wzrost w stosunku do roku ubiegłego kiedy wartość samochodów importowanych w pierwszym kwartale wynosiła zaledwie 2.027 tys. zł.

Jednocześnie wzmógł się także przywóz samych **podwozi samochodowych z 288 tys. zł. do 596 tys. zł. co jednak jest przynajmniej zapowiedzią dalszej poprawy sytuacji w dziedzinie zatrudnienia przemysłu karoseryjnego.**

Przemysł elektrotechniczny

Dość znaczna zwyżka produkcji

Sytuacja przemysłu elektrotechnicznego w marcu rb. kształtowała się nadal pomyślnie. Stan zatrudnienia wszystkich niemal przedsiębiorstw osiągnął poziom wyższy niż w poprzednich miesiącach. Pod względem wartościowym zwyżka produkcji wynosiła około 30 proc.

Zaznaczyć przy tym należy iż ceny utrzymywały się na ogół na poziomie niezmienionym, z wyjątkiem kilku artykułów, które nieznacznie zwyżkowały.

Z poszczególnych działów przemysłu elektrotechnicznego najlepsze rezultaty osiągnęły przedsiębiorstwa, produkujące sprzęt elektro-instalacyjny i rurki ochronne. Produkcja w tym dziale wzrosła przeciętnie — w zestawieniu z marcem ub. r. o około 50 proc. Dobrze były również zatrudnione fabryki maszyn i aparatów elektrycznych, wyniki osiągnięte przez nie były lepsze o 20-25 proc. od rezultatów z analogicznego miesiąca roku poprzedniego Podobnie kształtował się zarówno stan zatrudnienia, jak i napływ zamówień w fabrykach kabli i przewodów.

Gorzej przedstawiała się natomiast sytuacja w fabrykach żarówek. Produkcja tego artykułu nie rozwijała się tak pomyślnie, jak produkcja w wyżej wspomnianych działach, stan zatrudnienia przedsiębiorstw utrzymywał się zaledwie na poziomie zeszłorocznym, a stosunkowo skąpy napływ zamówień nie rokuje poprawy w najbliższym okresie czasu.

Sytuację w dziale sprzętu radio-technicznego cechował pewien zastój. Produkcja nie osiągnęła rozmiarów większych niż w roku zeszłym, a zainteresowanie ze strony kupiectwa było dosyć słabe. Jest to prawdopodobnie spowodowane chwilowym nasyceniem się rynku sprzętem radiowym.

WYTYCZNE ZAGOSPODAROWANIA AUSTRII.

W ostatnim numerze pisma „Plan czteroletni" marszałek Goering wyjaśnia zasady niemieckiej polityki gospodarczej w Austrii. Zaznacza on, że w miarę możności sami Austriacy muszą zabrać się do reorganizacji gospodarczej swego kraju, Rzesza nie pragnie centralizacji i nie zamierza robić całej roboty za Austriaków. W innym artykule prezydent Banku Rzeszy — Schacht podkreśla, że te same zasady które zostały zastosowane w ciągu ostatnich 5 lat dla sfinansowania wielkiego rozwoju gospodarczego Niemiec, zostaną zastosowane w „Wielkich Niemczech". Wreszcie Seyss-Inquart w końcowej deklaracji zgłasza gotowość energicznej współpracy Austriaków w dziele odbudowy gospodarczej.

„BEREZA" i „CZARNE LISTY" W ŻYCIU GOSPODARCZYM.

Osadzenie w Berezie Kartuskiej trzech nieuczciwych eksporterów wywołało silne wrażenie w sferach gospodarczych, mających styczność z handlem zagranicznym.

Krok rządu określany jest w tych sferach nie tylko jako doraźne ukaranie za machinacje, przynoszące olbrzymie szkody zarówno skarbowi Państwa, jak i reputacji handlowej Polski za granicą, ale i jako ostrzeżenie, że w przyszłości tego rodzaju zbrodnie gospodarcze tępione będą z całą surowością.

Stosunki, jakie zapanowały na docinku naszego handlu zagranicznego, wymagają oddawna radykalnej czystki.

Długi szereg eksporterów i importerów, nie dbając zupełnie o dobre imię naszego handlu w stosunkach z zagranicą, wytknęło sobie jeden tylko cel: napełnienie własnej kieszeni przez obejście obowiązujących ustaw i rozporządzeń, okrojenie należnych skarbowi państwa wpływów, a wreszcie — przez oszustwo na szkodę zagranicznego odbiorcy względnie dostawcy.

W Ministerstwie Przemysłu i Handlu oraz w Państwowym Instytucie Eksportowym nie trudno byłoby doszukać się stosów skarg, pochodzących zarówno od klientów zagranicznych, jak i od polskich placówek konsularnych, użalających się na niesamowite praktyki niektórych polskich eksporterów i importerów .

Niedawno wystąpiło Ministerstwo Przemysłu i Handlu z projektem sporządzenia t. zw. „czarnej listy" na nieuczciwych importerów; konsekwencją umieszczenia na „czarnej liście" byłoby czasowe ewentualnie nawet całkowite odebranie winnemu kontyngentów przywozowych i wogóle pozbawienie go wszelkich praw importera.

Samorząd gospodarczy odniósł się do projektu rządowego bardzo przychylnie, proponując jednocześnie objęcie „czarną listą" także nieuczciwych eksporterów. Jak dotąd, nie wiadomo, czy i kiedy projekt ministerialny wejdzie w życie. A przydałby się on bardzo. Chociaż, jak utrzymują pewne koła gospodarcze, przy niewyrugowanym jeszcze w Polsce systemie protekcyj, wpływów, stosuneczków i różnych „znajomości", umieszczenie polipa eksportowego czy importowego na „czarnej liście" mogłoby trwać bardzo krótko i stanowiłoby zasadniczo zbyt łagodną karę; stąd też dobrzeby było, zdaniem tych kół, gdyby obok „czarnej listy" działała również — Bereza!

Warto przy tej okazji zwrócić uwagę na pewne zjawisko, przejawiające się dość często w naszym handlu zagranicznym.

Otóż zdarza się, że w sprawie przyznania kontyngentów eksportowych lub importowych, a zwłaszcza tam, gdzie chodzi o nadkontyngenty, zwolnienie od cła, przydział dewiz i tp., interweniują w wydziałach ministerialnych nie bezpośrednio zainteresowane firmy, nie przedstawiciele lub urzędnicy również bezpośrednio zainteresowanych organizacyj ogólna gospodarczych czy związków branżowych — lecz jednostki całokowicie postronne, osobiście nic nie mające wspólnego z eksportem i importem, lecz żyjące i żerujące właśnie na tego rodzaju „interwencjach". A w końcu wynika z takich kombinacyj zawsze jakiś skandal.

Wyrzucenie takich procederów poza nawias naszego życia gospodarczego (z procederami tymi łączy się np. w pewnej mierze dość powszechnie praktykowane odstępowanie lub odsprzedaż pozwoleń wy — i przywozowych(byłoby nie małą zasługą powołanych do tego czynników.

5 TYS. TON ŻYTA POLSKIEGO DLA CZECHOSŁOWACJI

Pomiędzy czechosłowackim monopolem zbożowym a Związkiem Gospodarczym Spółdzielni Rolniczo - Handlowych zawarta została transakcja w sprawie sprzedaży 500 wagonów 10-tonowych polskiego żyta do Czechosłowacji.

Obiekt ten przedstawia wartość około 1 miliona złotych i ma być zrealizowany w drodze normalnej kompensaty. W sprawie transakcji tej toczą się obecnie rokowania między poselstwem Republiki Czechosłowackiej w Warszawie a naszym Ministerstwem Przemysłu i Handlu.

Transakcja powyższa przyczyni się poważnie do ożywienia wymiany handlowej polsko-czechosłowackiej.

Dodać należy, że Polska posiada w obrotach handlu zagranicznego z Czechosłowacją stale saldo dodatnie.

PRAKTYKI W HANDLU ZAGRANICZNYM.

Biuro Komitetu Organizacji Wywozu przeprowadziło selekcję podań petentów o praktyki w handlu zagranicznym, oraz przygotowało wnioski w sprawie przydziału poszczególnych praktyk.

Ogółem zgłosiło się 141 petentów o praktyki (w tym 19 petentek). Komitet zakwalifikował **67 podań pozytywnie.**

Komisja Stypendialna w Ministerstwie Przemysłu i Handlu na posiedzeniu w dniu 31 marca 1938 r. przydzieliła **33 praktyki w krajowych przedsiębiorstwach eksportowo - importowych oraz 6 praktyk zagranicznych.**

Ponadto wyciągnięto **4 kandydatów,** odbywających już w obecnej chwili praktykę w firmach eksportowo - importowych, do ewidencji jako praktykantów Komisji Stypendialnej.

Komisja Stypendialna zadecydowała przeprowadzić następny rozdział praktyk w okresie powakacyjnym.

Koniunktura

OBRÓT TOWAROWY PORTU GDAŃSKIEGO W MARCU.

Obroty towarowe portu gdańskiego w marcu rb. wyniosły ogółem 583.401 ton, z czego na przywóz przypadało 141.016 t. i na wywóz 442.386 t. W porównaniu z marcem r. ub. obroty portu gdańskiego w m-cu sprawozdawczym wzrosły o 6 proc.

ZAMÓWIENIA ZAGRANICZNE W CIĘŻKIM PRZEMYŚLE.

Ciężki przemysł otrzymał ostatnio poważne zamówienie zagraniczne. Do hut „Wspólnota Interesów" wpłynęło zamówienie z Bułgarii na 2.000 ton szyn kolejowych, wartości 700 tys. złotych. Również Argentyna zamówiła w hutach „Wspólnoty Interesów" 1000 ton szyn kolejowych za 350.000 złotych.

Ponadto „Polmin" zamówił w hucie „Batory" w Wielkich Hajdukach większą ilość przewodów gazowych za sumę około 2 miliony złotych.

URZĘDOWA CEDUŁA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
z dnia 22 kwietnia.

Belgia 89.55 89.77 89.33
Gdańsk 100.25 99.75
Berlin 213.07 212.01
Holandia 295.30 295.04 294.56
Kopenhaga 118.20 118.50 117.90
Londyn 26.46 26.53 26.39
Nowy York 5.30.1-8 5.31.3-8 5.28.7-8
Nowy York kabel 5.30.25 5.31.5 5.29
Oslo 133.00 133.33 132.67
Paryż 16.55 16.75 16.35
Praga 18.41 18.46 18.36
Sztokholm 136.50 136.84 135.16
Zurych 122.30 121. 70
Włochy 27.99 27.85

AKCJE.

Bank Polski 115.50—116.00
Cukier 35.00
Ostrowiec 56.25
Żyrardów 65.50
Tendencja mocniejsza.

PAPIERY PROCENTOWE.

Wewnętrzna 65.75
Inwestycyjna 1 em. 84.00
Inwestycyjna 2 em. 83.00
Konwersyjna 70.25
Dolarówka 42.50
Konsolidacyjna 68.75—69.25
8 proc. Ziemskie dol. kup. 75.12
4 i pół proc. Ziemskie 64.25—64.50
5 proc. Warszawy 1933 r. 71.25—71.50 ost. drobny
Tendencja dla pożyczek niejednolita, dla listów utrzymana.

Z GIEŁDY ŁÓDZKIEJ.
z dnia 22 kwietnia.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

Dolarówka 42.50—42.00
Inwestycyjna 1 em. 84.75—84.25
Inwestycyjna 2 em. 84.00—83.75
Konsolidacyjna 69.50—69.00
Wewnętrzna 66.00—65.75
Bank Polski 116.50—115.75
Tendencja cokolwiek słabsza.

Z GIEŁDY ZBOŻOWEJ
z dnia 22 kwietnia

Żyto 21.25—21.75
Pszenica 27.25—27.75
Pszenica zbierana 26.50—27.00
Owies 1 stand. 21.00—21.25
Owies 2 stand. 20.00—20.25
Owies III stand. 19.75—20.00
Mąka pszenna razowa 32.00—33.00
Mąka żytnia 1 gat. 32.25—32.75
Mąka żytnia 65 proc. 30.25—30.75
Mąka żytnia 2 gat. 21.25—22.25
Mąka żytnia razowa 25.00—25.50
Otręby żytnie 13.75—14.00
Victoria 26.00—27.00
Ziemniaki 3.75—4.25
Reszta bez zmiany
Tendencja na zboża zwyżkowa, na mąki ożywiona i na inne spokojna.

BAWEŁNA.
Notowania z dnia 21 kwietnia.

NOWY JORK: loco 8.94, maj 8.88, czerwiec 8.92, lipiec 8.96

LIVERPOOL: loco 4.90, kwiecień 4.76, maj 4.79, czerwiec 4.84

BREMA: loco 10.69, maj 10.19, lipiec 10.23, październik 10.52

Kurier sportowy.

Ł. K. S. — Wisła.

Jutrzejsi przeciwnicy na stadionie ŁKS.

Kierownictwo sekcji piłkarskiej ŁKS-u ustaliło na jutrzejszy mecz ligowy z Wisłą następujący skład drużyny: bramka: Cegliński, obrona: Gałecki i Rudnicki, pomoc: Tadeusiewicz, Król, Przygoński; napad: Miller, Korporowicz, Lewandowski, Koczewski i Stolarski. Mecz rozpoczyna się o godz. 16.30 i będzie poprzedzony zawodami o mistrzostwo klasy B: ŁKS Ib—Sokół (Aleksandrów).

Skład Wisły jest następujący: Jurewicz, Szumilas, Sitko, Kotlarczyk II, Gierczyński Dzierwa, Habowski, Gracz, Artur, Ogrodziński Łyko.

Sędziuje p. Krukowski.

16 walk bokserskich

dziś na ringu w hali sportowej.

Dziś rozpoczną się w hali sportowej w parku im. ks. Poniatowskiego dwudniowe zawody o mistrzostwo bokserskie Polski. Początek walk został wyznaczony na godz. 19.30. Uroczystość otwarcia mistrzostw dokona prezes Polskiego Związku Bokserskiego mjr. dr Mirzyński z Poznania.

Dziś w pierwszym dniu mistrzostw, przewidziano ogółem 16 walk.

Mistrzostwa cieszą się wielkim zainteresowaniem. W przedsprzedaży pozostała już niewielka ilość biletów. W dniu dzisiejszym oraz jutro w niedzielę od godz. 16-ej bilety nabywać będzie można w kasie w hali sportowej w parku ks. Poniatowskiego.

Hala sportowa będzie specjalnie ogrzana. Oświetlenie nad ringiem zostało udoskonalone, tak, że walki będzie można doskonale obserwować ze wszystkich miejsc.

Mimo zimna — pełnia sezonu.

Program zawodów w Łodzi.

Dziś i jutro odbędą się następujące zawody sportowe:

SOBOTA.

Boks: W hali sportowej w parku im. Poniatowskiego o godz. 19.30: pierwszy dzień indywidualnych mistrzostw bokserskich Polski.

Piłka ręczna: zawody szczypiorniaka męskich drużyn klasy A i B. o mstrzostwo Okręgu.

Piłka nożna: zawody mistrzowskie juniorów.

Strzelectwo: na strzelnicy ŁTS zawody korespondencyjne.

NIEDZIELA.

Boks: W hali sportowej w parku im. Poniatowskiego o godz. 19-ej: Finałowe walki mistrzostw indywidualnych Polski.

Piłka nożna: Na boisku ŁKS o godz. 16.30 mecz ligowy ŁKS — Wisła (Kraków), poprzedzony przedmeczem: ŁKS Ib — Sokół (Aleksandrów) o mistrzostwo klasy B. Mecze o mistrzostwo klasy A: boisko ŁKS o godz. 11-ej przed poł.: ŁTSG — PTC; boisko UT o godz. 11-ej: UT — SKS; boisko Widzewa o godz. 11: Widzew — Wima; boisko Sokoła w Pabianicach o godz. 16.30: Sokół (Pab.) — WKS. Mecze o mistrzostwo klasy B: boisko WKS o godz. 17-ej: Boruta (Zg.)— Makabi; boisko Widzewa o godz. 16.30: Zjednoczone — TUR; boisko UT o godz. 16.30: Hakoah — B. Kochba.

Piłka ręczna: Od godz. 10-ej rano zawody szczypiorniaka męskiego o mistrzostwo klas A i B.

Kolarstwo: Oficjalne otwarcie sezonu ŁOZK. O godz. 8.30 rano zbiórka kolarzy na dziedzińcu „Resursy" przy ul. Kilińskiego 123. Na autostradzie u wylotu ul. Brzezińskiej wyścig p. n. „Pierwszy krok kolarski" na 25 km.

Sporty motorowe: XI-ty raid dookoła Łodzi, organizowany dla motocyklistów i automobilistów przez UT.

Pływanie: w basenie YMCA o godz. 17-ej mecz pływacki reprezentacyjnych drużyn Gimnazjum Niemieckiego i Działu Chłopców YMCA o puchar przechodni.

Strzelectwo: od rana inauguracyjne zawody na strzelnicach ŁTS, Wima, WKS i Sokoła.

Strzelectwo sportowe rozpoczyna sezon.

Międzynarodowe zawody korespondencyjne

Strzelectwo sportowe w Łodzi rozpoczyna sezon na otwartych strzelnicach już dzisiaj. Właściwe jednak uroczystości otwarcia sezonu wyznaczone są na jutro.

Dziś strzelcy łódzcy wezmą udział w międzynarodowych zawodach korespondencyjnych które organizuje Polski Związek Strzelectwa Sportowego z szeregiem reprezentacyjnych zespołów zagranicznych.

Zawody korespondencyjne są pomyślane dość oryginalnie. Związek położył obecnie wielki nacisk na szkolenie zawodników w strzelaniu w postawie klęczącej. Regulamin korespondencyjnych zawodów o których mowa, przewiduje strzelania wyłącznie w tej postawie. Każda z drużyn liczy 6 zawodników każdy zaś z nich daje 40 strzałów.

Wszystkie okręgi strzelectwa sportowego w Polsce do zawodów korespondencyjnych wystawiają reprezentacyjne drużyny. Do zespołu reprezentującego Łódź wyznaczeni zostali Pachla (WKS Piotrków), Szplet (WKS Łódź) Banaszkowski (PAST), Mrozowski (Pocztowe PW), Jungowski (Związek Pracowników Skarbowych) i Wnukiewicz (Monopol Spirytusowy) .

Zawody odbędą się dziś na strzelnicy Łódzkiego Towarzystwa Strzeleckiego — (Szosa Rokicińska) Wyniki strzelań w formie protokółu zostaną przesłane do Polskiego Zw. Strzelectwa Sportowego.

* * *

Oficjalne otwarcie łódzkiego sezonu strzeleckiego odbędzie się jutro tj. w niedzielę dnia 24 bm. Z okazji tej zorganizowane zostaną zawody międzyklubowe w strzelaniu z broni długiej, małokalibrowej i pistoletu wojskowego. Na strzelnicach: ŁTS, Wima i WKS startują zawodnicy w strzelaniach z broni długiej, na strzelnicy Sokoła — w pistolecie wojskowym.

Należy z zadowoleniem podkreślić, że pierwsze zawody w sezonie już są sukcesem organizacyjnym Związku, gdyż wpłynęły zgłoszenia 130 zawodników którzy rywalizować będą z sobą o nagrody (karabinek, pistolet, amunicja, dyplomy)

Kierownikiem zawodów jest p. Michalski. Na wszystkich strzelnicach funkcjonować będą członkowie Okręgowego Kolegium Sędziów Strzelectwa Sportowego.

Początek sezonu, jak widzimy, nadzwyczaj obiecujący.

ZAWODY W SZCZYPIORNIAKU ŻEŃSKIM ODWOŁANO.

W związku z gwałtownym obniżeniem się temperatury i opadami śnieżnymi wyznaczone na dziś i jutro zawody w szczypiorniaku żeńskim zostały odwołane. Mistrzostwa piłki ręcznej mężczyzn odbędą się natychmiast bez względu na pogodę w terminach wyznaczonych.

WIOSENNE IMPREZY AUTOMOBILISTÓW.

Sezon sportu automobilowego zapowiada się bardzo interesująco.

Polski Touring Klub organizuje w dn. 30 kwietnia br. zjazd na międzynarodowe targi poznańskie.

Polski Automobil Klub urządza w dniu 8 maja tak zwaną „wiosenną jazdę konkursową", dostępną dla tych wszystkich automobilistów, którzy dotychczas nie zdobyli nagród w imprezach klubowych i międzyklubowych. Będzie to zatem próba „młodzieży" automobilowej.

Zawody wiosenne Automobilklubu Polski składać się będą z następujących prób:

1) próby startu, 2) jazdy okrężnej na dystansie ok. 335 km.; 3) próby regularności jazdy, 4) próby wymiany koła, 5) próby zwrotności.

Zbiórka zawodników w Warszawie przed lokalem A. P. (Al. Szucha 10) w niedzielę 8 maja o godz. 7 min. 30 rano, skąd zawodnicy wyjadą na miejsce startu.

W zgłoszeniu do jazdy okrężnej zawodnik obowiązany jest zadeklarować przeciętną szybkość, z jaką zamierza przejechać całą trasę okrężną.

Zadeklarowana szybkość przeciętna będzie kontrolowana w 4-ch punktach jawnych, przez które automobilista musi przejechać: 1) Piotrków (przejazd kolejowy; 2) Łódź (lokal ŁAK — Piotrkowska 102a); 3) Wyszogród (most); 4) Meta.

Jazda okrężna na dystansie ok. 335 km. odbędzie się na szlaku Warszawa — Okęcie — Mszczonów — Rawa — Piotrków — Łódź — Łowicz — Sochaczew — Wyszogród — Nowy Dwór — Jabłonna — Jabłonna Legionowo — do Strugi. Meta znajdować się będzie przed dojazdem do szosy Warszawa — Radzymin.

BIEG SZTAFETOWY RASZYN — WARSZAWA

Kusociński i Noji startują.

Podobnie, jak w roku ubiegłym, Społeczny Komitet Radiofonizacji Kraju i Warszawski Okręgowy Zw. Lekko-Atletyczny, organizują w niedzielę dnia 24 kwietnia e mocjonującą imprezę sportową mianowicie Propagandowy Bieg Sztafetowy Raszyn - Warszawa, na trasie długości 23 klm.

Około 720 zawodników w barwach 20 warszawskich klubów sportowych wystartuje o godz. 10.30 rano z terenu stacji na dawczej Polskiego Radia w Raszynie i — biec będzie: Szosą Krakowską, ulicą Grójecką, Jerozolimską, Bracką, Ujazdowską, Piusa, Górnośląską i Łazienkowską do mety na Stadionie Wojska Polskiego, dokąd czoło biegu powinno przybyć około godz. 12.30.

Publiczność na mecie w ciągu całego biegu będzie informowana przy pomocy licznych gigantofonów o wszystkich ciekawszych epizodach i sytuacji na trasie. Poza tym, podczas trwania biegu na boisku Stadionu rozegrane będą zawody lekkoatletyczne między klubami żeńskimi i męskimi o liczne nagrody sportowe.

Przewidując olbrzymie zainteresowanie, szczególnie zakończeniem biegu i rozgrywkami na stadionie wyznaczono najniższe opłaty wstępu, mianowicie 20 gr. — miejsca stojące, 50 gr. miejsce na trybunach.

Społeczny Komitet Radiofonizacji Kraju przeznacza całkowity dochód netto z tej imprezy na radiofonizacje najbiedniejszych szkół na Kresach Wschodnich.

Dział oficjalny ŁOZLA.

KOMUNIKAT ZARZĄDU NR. 10.38.

Zarząd ŁOZLA w dniu 3 maja rb. o godz. 16 na Stadionie Łódzkiego Klubu Sportowego przy Al. Unii organizuje 2 Narodowe Biegi Na Przełaj:

a) Bieg na dystansie około 5000 mtr., dla zawodników zrzeszonych w PZLA, niestowarzyszonych, organizacji wf i pw., wojska i policji.

b) Bieg na dystasie około 2000 mtr. dla juniorów — zarówno zrzeszonych jak i niestowarzyszonych (16—18 lat).

Zgłoszenia do zawodów przyjmuje sekretariat ŁOZLA ul. Przędzalniana 68 do dnia 2 maja rb. godz. 20.

Zgłoszenia do zawodów bezpłatne.

Badania lekarskie zgłoszonych zawodników odbywać się będą w dniu 3 maja o godz. 15 na stadionie ŁKS.

W związku z powyższym Zarząd ŁOZLA apeluje do wszystkich klubów i organizacji o jak najliczniejsze zgłoszenia zawodników.

Dział oficjalny ŁOZPR.

KOMUNIKAT ZARZĄDU NR. 10 Z DNIA 22 KWIETNIA 1938 ROKU.

1) Podaje się do wiadomości, że Okręgowy W. F. i PW. przy współudziale ŁOZPR organizuje w czasie od 18 lipca 1938 r. do 7 sierpnia 1938 roku w Rudzie koło Skierniewic kurs przodowników piłki ręcznej. Na kurs zostanie przyjętych 25 zawodników z okręgu łódzkiego. Opłata za pobyt na kursie wraz z utrzymaniem wynosi zł. 5.—, Koszty przejazdu pokrywają uczestnicy kursu za 75 proc. zniżką kolejową. Na kurs mogą być przyjęci zawodnicy w wieku od 18 do 26 lat o sprawności fizycznej na poziomie POS., mający ukończoną szkołę powszechną. Zgłoszenia należy kierować do Sekretariatu Związku. W zgłoszeniu należy podać: 1) imię i nazwisko, 2) wiek, 3) zawód, 4) wykształcenie, 5) potwierdzoną przynależność klubową oraz załączyć świadectwo lekarskie. Uczestnicy kursu zabierają ze sobą pełny ekwipunek sportowy, tj. 2 koszulki sportowe, 2 p. spodenek, ciepły kostium treningowy, 2 p. pantofli itd. Termin zamknięcia zgłoszeń upływa w pierwszej połowie czerwca i ściśle podany będzie w następnych komunikatach.

2) W związku z przeprowadzoną przez PZPR rejestracją przodowników instruktorów piłki ręcznej wzywa się wszystkie kluby do nadesłania w terminie do dnia 28 kwietnia rb. wykazu przodowników i instruktorów wg. następującego schematu:

a) nazwisko i imię, data urodzenia.

b) kiedy i gdzie ukończył kurs przodowników względnie instruktorów, data, miejsce i przez kogo był prowadzony kurs i z jakim wynikiem,

c) kwalifikacje, zawód, przynależność klubowa,

d) w jakiej grze prowadzi treningi.

Zaznacza się, że opracowane przez PZPR legitymacje dla przodowników i instruktorów zostaną wystawione zainteresowanym po nadesłaniu wyżej podanych danych. Tylko zarejestrowani przodownicy i instruktorzy będą desygnowani na wszelkie kursy organizowane przez PZPR i Okręgowe Ośrodki WF. i PW. oraz będą korzystali z opłat za prowadzenie kursu i z instruktorskich zniżek kolejowych w okresie swej pracy.

3) Podaje się do wiadomości, że w dniach 5 maja — 3 czerwca 1938 r. odbędzie się w Warszawie w C. I.W.F. kurs masażystów sportowych. Na kurs mogą się zgłaszać kandydaci, odpowiadający następującym warunkom: 1) wiek do lat 35, 2) wykształcenie conajmniej 7 klas szkoły powszechnej, 3) członkowie klubów, wykazujący działalność sportową.

Zgłoszenia należy kierować do sekretariatu do dnia 23 kwietnia w godzinach od 8—15. Wraz ze zgłoszeniem należy podać: 1) imię i nazwisko, 2) zawód, 3) miejsce zamieszkania, 4) zaświadczenie lekarskie, 5) przynależność organizacyjną.

Koszt dziennego utrzymania wynosi zł. 1.60. Przyjęci na kurs korzystają z 75 proc. zniżki kolejowej i zabierają ze sobą ekwipunek sportowy, fartuch lekarski oraz pościel, 2 prześcieradła, koc, poszewkę.

Po ukończeniu kursów i zdaniu egzaminów wydane będą świadectwa, uprawniające do wykonywania masażów sportowych.

Dział oficjalny ŁOZPR.

KOMUNIKAT WG i D nr. 13.

Wobec złych warunków atmosferycznych odwołuje się zawody kobiece w szczypiorniaku, wyznaczone na 23 i 24 kwietnia.

Zawody męskich drużyn szczypiorniaka klasy A i B odbędą się w dn. 23 i 24 bm. zgodnie z ogłoszonym terminarzem bez względu na pogodę.

ODCZYT POLSKIEJ YMCA.

W nadchodzącą niedzielę, tj. dn. 24 bm. o godz. 18-ej p. T. Poźniak z Warszawy, sekretarz Wydziału Lustracyjnego Związku Spółdzielni Spożywców „Społem" wygłosi odczyt nt. „Aktualne zagadnienia spółdzielczości spożywców w Polsce".

Odczyt ten urządza Polska YMCA w Łodzi w dużej sali gimnastycznej — wejście od ul. Traugutta 3.

Wstęp dla wszystkich bezpłatny.

ARTYSTA FILMOWY ST. WOLIŃSKI

wystąpi w restauracji „ROMA".

Dziś w sobotę i jutro w niedzielę wystąpi w restauracji „Roma" Piotrkowska 152 znany komik, humorysta i recytator St. Woliński. Woliński należy do pierwszorzędnych wykonawców scen humorystycznych, i jest doskonałym w piosenkach komicznych.

Artystę tego znamy z filmów „Trójka hultajska" „Piętro wyżej" itd.

PO UCIĄŻLIWYCH WYCZYNACH SPORTOWYCH.

długotrwałych podróżach samochodem na otwartym powietrzu, na plaży, w górach, w słońcu i śniegu, po zmartwieniach i wyczerpaniu, musimy zawsze sprostać obowiązkom towarzyskim. Aby się szybko orzeźwić i zmobilizować wszystkie siły żywotne, należy zastosować niezawodny środek — jest nim przepłukanie ust ODOLEM. — ODOL orzeźwia i daje świeży oddech.

Teatr, muzyka i sztuka

TEATR POLSKI.

Dziś i jutro o godz. 4-ej po poł. i o godz. 8,30 wiecz. grany będzie cieszący się zupełnie niezwykłym powodzeniem, wodewil ze śpiewami i tańcami „Królowa przedmieścia" w adaptacji śpiewno-muzycznej Leona Schillera, który jako reżyser przyczynił się walnie do sukcesu widowiska.

TEATR KAMERALNY

Dziś dwukrotnie o godz. 4-ej po poł. i o godzinie 8,30 wiecz, a jutro trzykrotnie: o godz. 12-ej w poł. (w abonamencie szkolnym) o godz 4-ej po poł. i 8.30 wiecz. kapitalny w swym zjadliwym dowcipie „Rewizor" Gogola w inscenizacji Br. Dąbrowskiego.

TEATR POPULARNY.

Dziś o godz. 8,15 wiecz. a jutro o godz. 4,30 po poł. i 8,15 wiecz. grana będzie arcyucieszna pełna zawanych powikłań farsa Franka i Hirsz felda „Interes z Ameryką" w reżyserii Z. Biesiadeckiego.

TEATR KUKIEŁEK „KOT W BUTACH"

(Al. Kościuszki 57)

Dzisiaj, w sobotę o godz. 4-ej i jutro, tj. w niedzielę o godz. 12-ej i 4-ej po poł. „Kot w Butach" wystawia jedną z najpiękniejszych bajek kukiełkowych „O straszliwym smoku i dzielnym szewczyku, o pięknej królewnie i królu Gwoździku" Marii Kownackiej. Reżyseria: Jan Wesołowski (kierownik warszawskiego teatru „Baj").

Bilety do nabycia w kasie teatru (Al. Kościuszki 57) na godzinę przed rozpoczęciem przedstawienia.

Kupon ulgowy ważny do 23. IV. 1938 r.

dla Czytelników **„Kuriera Łódzkiego"** upoważniający do nabycia dwóch biletów z ulgą 33% na przedstawienia Teatru Kukiełek dla DZIECI „KOT W BUTACH" (Al. Kościuszki 57)

Audycje radiofoniczne

SOBOTA, dnia 23 kwietnia

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze" 6.20 Gimnastyka 6.40 Muzyka (płyty) 7.00 Dziennik poranny 7.15 Muzyka (płyty) 8.00 Audycja dla szkół 8.10 Przerwa. 11.15 Audycja dla szkół: „Śpiewajmy piosenki" — audycję prowadzi prof. Tadeusz Maryner 11.45 Dawna muzyka skrzypcowa. 11.57 Sygnał czasu i Hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Przerwa. 15.00 O wszystkim potroszku 15.10 Gra Mario Harp Lorenzi (płyty) 15.27 Łódzkie wiadomości giełdowe. 15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 Teatr Wyobraźni dla dzieci: słuchowisko pt. „Pasterka i kominiarczyk" wg. baśni Andersena opracował Zbigniew Koczanowicz (z Wilna) 16.15 Utwory Benatzkyego i Stolza pod dyr. Adama Hermana (z Krakowa.) 16.15 Pogadanka aktualna. 17.00 „W sklepie Imć pana Hebanowskiego" — felieton wygł. dr Lucjan Kurdybacha 17.15 Recital śpiewaczy Olgi Tiedeberg 9 sopran, Przy fortep. prof. Ludwik Urstein. 17.15 Nasz program. 18.00 Wiadomości sportowe 18.10 Wiadomości sportowe lokalne. 18.15 „Znaczenie przykładu w wychowaniu" — pogadanka Zofji Baumowej 18.25 Zagraniczne zespoły wokalne (płyty) 18.45 Rozmowa z radiosłuchaczami — przeprowadzi dyr. Bohdan Pawłowicz. 18.55 Odczytanie programu.

19.00 Audycja dla Polaków za granicą: 1) Nowiny leśne pod Wiedniem" — audycja dla dzieci w oprac. prof. Henryka Mościckiego. 2) Nasi pisarze: — Stanisław Wyspiański" — audycja w oprac. Jana Kuczawy.

19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 Muzyka taneczna: Orkiestra P.R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego. W przerwie. o godz. 20.45 Dziennik wieczorny i Pogadanka aktualna. 21.40 Konkurs chórów regionalnych (II audycja) W audycji biorą udział chóry Torunia, Wilna i Poznania 22.15 „Święty Jur — grom wiosenny" — audycja literacko-muzyczna w oprac. Wandy Dobaczewskiej (z Wilna) 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego Przegląd prasy i Komunikat meteorologiczny 23.00 Audycja z Katowic w wykonaniu „Śląskiej Pozytywki" 23.30 Koncert Życzeń.

DZIŚ W CYRKU STANIEWSKICH DWA PRZEDSTAWIENIA O GODZ. 4.30 i 8.30. WIECZOREM WAŻNE KUPONY ULGOWE.

Dzisiaj daje Cyrk Staniewskich 2 przedstawienia o 4.30 popoł. i 8.30 wiecz. Na przedstawienie popołudniowe obniżone zostały ceny dla wszystkich a dzieci i młodzież do 12 lat płacą połowę cen zniżonych obowiązujących na przedstawienie popołudniowe. Ponieważ w dniu dzisiejszym ważne są jeszcze kupony ulgowe na przedstawienie wieczorne, radzimy wszystkim wybrać się na wysoko wartościowe widowisko do cyrku Staniewskich, który raczy nas tym razem fenomenalnymi atrakcjami, dotychczas w Łodzi niewidzianymi. Jutro w niedzielę odbędą się również 2 przedstawienia o 4.30 (dzieci płacą połowę) i 8.30 wiecz.

KUPON ULGOWY

DO CYRKU STANIEWSKICH dla Czytelników *Kuriera Łódzkiego*. Ważny na przedstawienie wieczorne 8,30 w SOBOTĘ, 23 kwietnia br.

Okaziciel nin. kuponu po wykupieniu w kasie cyrku 1. biletu, otrzyma drugi *IDENTYCZNY ZUPEŁNIE BEZPŁATNIE.*

Na srebrnym ekranie

Groźny Bill!

Nowa wspaniała kreacja WALLACE'a BEERY.

Dziki Zachód... górzyste, bezpańskie tereny, gdzie każdy przypadkowo spotkany jezdziec lub przechodzień, byle nieznajomy — to wróg..

Kraj, gdzie prawem jest bezprawie, gdzie pięść i rewolwer decydują o słuszności i stanowią o wszystkim, opanowany przez bandę straceńców, zawadiaków, wyrzutków społeczeństwa z różnych stron świata.

A przewodzi im groźny Bill, postrach Arizony. Nikt nie chce i nie umie stawić mu czoła. Byli tacy — i ich los jest odstraszającym, przykładem. Nagle zjawia się ktoś, kto stawia mu opór. Przybysz z obcych stron, młody, nieznany, niedoświadczony.

I okazuje się — że po raz pierwszy Bill odstępuje od swej zasady— nie usuwa śmiałka.

Tak się zawiązuje akcja najnowszego filmu Wallace'a Beery pt. „Groźny Bill". W filmie tym występuje obok tego fenomenalnego aktora: Virginia Bruce i Lewis Stone.

To co w filmie „Groźny Bill" ujmuje wszystkich tych, którzy film ten oglądają— to jego rozmach, szeroki dech życia. Życia pełnego przygód niespokojnych, awanturniczych, groźnych i wspaniałych. Gdyż film ten jest jakgdyby księga przygód, która stała się życiem.

Wallace Beery pokazuje człowieka prawdziwego, męskiego, bohaterskiego, walczącego i cierpiącego — nie gogusia, nie lalkę, człowieka który stoi w obliczu natury i walczy.

Premiera filmu „Groźny Bill" odbędzie się dziś w kinie „Europa".

KOMUNIKAT.

Zarząd Związku Zawodowego Techników Przemysłu Włókienniczego i Z.P. przypomina swym członkom, że zbiórka wycieczki do Zakładu Badania Surowców i Wyrobów Włókienniczych ul. Żeromskiego 115 odbędzie się w niedzielę, dn. 24 bm. o godz. 11 przed południem.

ZE ZW. MŁODYCH DROGISTÓW.

Zarząd Związku Młodych Drogistów zawiadamia członków, że roczne walne zebranie odbędzie się w dniu 8 maja br. o godz. 10 rano w pierwszym terminie, a o godzinie 11 rano w drugim terminie w lokalu Związku Kupców i Przemysłowców Chrześcijan w Łodzi ul. Piotrkowska 183. Zebranie w drugim terminie odbędzie się bez względu na ilość obecnych członków.

TRADYCYJNE „JAJKO" W ZW. KANIOWCZYKÓW I ŻELIGOWCZYKÓW.

Związek Kaniowczyków i Żeligowczyków Okręgu Łódzkiego zawiadamia, że dnia 24 bm. o godz. 11.00 w świetlicy Pułku Strzelców Kaniowskich przy ul. Gen. Żeligowskiego 9, urządzone zostanie tradycyjne „jajko" poprzedzone nabożeństwem w kościele garnizonowym św. Jerzego o godz. 10.00

Ze względu na udział w uroczystości Dowódcy Okręgu Korpusu nr. 4. proszeni są o przybycie członkowie wszystkich pokrewnych związków oraz byli żołnierze 10 Dywizji Piechoty (którzy brali udział w wojnie).

Udział w tradycyjnym „jajku" wyniesie zł. 2.50 od osoby, które należy wpłacać w sekretariacie Związku Kaniowczyków i Żeligowczyków przy ul. Mielczarskiego 35 w godzinach od 17.00—20.00 . — do soboty włącznie.

OTWARCIE BARU - PASZTECIARNI W STYLU ANGIELSKIM.

Dziś o godz. 6-ej wiecz. nastąpi w centrum miasta przy ul. 6 Sierpnia 2, otwarcie baru-pasztecjarni p. n. „Tempo". Nowy bar urządzony jest w stylu angielskim i posiada najnowocześniejsze urządzenia. Wielką inowacją jest po raz pierwszy w Łodzi zainstalowany bufet szklany specjalnej konstrukcji z ustawionymi wokół wysokimi krzesełkami obrotowymi. Przy rządzanie potraw odbywać się będzie w obecności klienteli, co zasługuje na specjalne podkreślenie. Kierownictwo kuchni obejmą wybitni fachowcy sztuki kulinarnej. Piwa dostarczać będzie browar suke, K. Anstadta. Niewątpliwie łodzianie przybędą dziś tłumnie na otwarcie nowego baru. (Wr.)

RADIO-KĄCIK.

ESTOŃSKA ARTYSTKA PRZED MIKROFONEM.

W sobotę, dn. 23 bm. studio Polskiego Radia o godz. 17.15 gościć będzie śpiewaczkę estońską: Olgę Tiedeberg. Artystka wykona pieśni swego kraju: ludowe i artystyczne.

KONKURS CHÓRÓW REGIONALNYCH.

Dnia 23 kwietnia o godz. 21.40 wystąpią przed mikrofonem radiowym trzy chóry, biorące udział w radiowym Konkursie Chórów Regionalnych. Będą to: z Torunia chór mieszany „Cecylia" w Gdańsku, z Wilna chór mieszany „Echo" i z Poznania chór mieszany im. Moniuszki.

TRANSMISJA MECZU TENISOWEGO POLSKA — NIEMCY.

Dnia 23 bm. w przerwie muzyki tanecznej o godz. 20.00 po dzienniku wieczornym, tj. po godz. 20.45 Polskie Radio nada najciekawsze fragmenty meczu tenisowego pomiędzy Polską a Niemcami, który rozegrał się tegoż dnia na kortach „Legii".

Dziś w kinach:

CASINO: — Pani Walewska.
CORSO: — Zew dżungli.
EUROPA: — Groźny Bill.
GRAND KINO — Wrzos.
IKAR:—I. Życie ulicy; II. Maria Stuart.
JAR: — Na scenie: Humor to grunt; na ekranie: Fredek uszczęśliwia świat.
METRO: — Dunia.
MIMOZA: — Trójka hultajska.
PALACE: — La Habanera.
PRZEDWIOŚNIE: — Królowa przedmieścia.
RIALTO: — Pensjonarka.
RAKIETA: Moje szczęście — to ty!
STYLOWY: — Książę X.
TON: — Motyl hiszpański.
URANIA: — Dziewczę z dalekiej północy.
ZACHĘTA: — Dziewczęta z Nowolipek
OŚWIATOWE: — Skłamałam.
SŁOŃCE: — Skłamałam.
CYRK STANIEWSKICH, Aleje Kościuszki Nr 5. — Jedno przedstawienie o godz. 8.30 wiecz.

Salon Sztuk Pięknych Karola Endego, Nawrot 8 tel. 153-55.

KOŁA ogumione do wozów — tanio i solidnie wykonuje fabryka **Główna 7,** tel 269-81

UWAGA ŁODZIANIE

DZIŚ o godz. **6-tej wieczorem** nastąpi w centrum miasta przy ul. 6-go **SIERPNIA Nr. 2** (telefon 277-57) **OTWARCIE** jedynego w swoim rodzaju **Bar u-Pasztec arni** w stylu angielskim p. n. **„TEMPO"** Po raz pierwszy zainstalowany w Łodzi bufet szklany. Najnowocześniejsze urządzenia. Kuchnia pod kier. fachowych sił. Obsługa szybka. Przyrządzanie potraw w obecności Klienteli. **Piwo** wyłącznie z browaru sukc. **K. Anstadta.**

LUNA płyn do czyszczenia metali, szyb, lustersrebra i platerów to **przyjaciel** twego gospodarstwa.

Dbaj o swój wygląd! Mydło PIXIN ułatwia golenie najtwardszego zarostu

III. Ogłoszenie.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu
L. OA. VIII. 502

POSTANOWIENIE

Ministra Przemysłu i Handlu w sprawie zatwierdzenia zmiany statutu spółki pod firmą „Łódzkie Wąskotorowe Elektryczne Koleje Dojazdowe Spółka Akcyjna" z siedzibą w Łodzi.

Na zasadzie art. 310 § 1 i 2 Kodeksu Handlowego z dnia 27.6.1934 i art. LXVI Przepisów, wprowadzających kodeks handlowy (Dz. Ust. R. P. Nr. 57 poz. 502 i 503) oraz Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 20. 12. 1928 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 13 poz. 918) zatwierdzam zmianę statutu Spółki pod firmą „Łódzkie Wąskotorowe Elektryczne Koleje Dojazdowe Spółka Akcyjna" z siedzibą w Łodzi, polegającą;

na obniżeniu kapitału zakładowego Spółki wynoszącego cztern ście milionów pięćset tysięcy złotych (14.500.000,00) o sto sześćdziesiąt pięć tysięcy złotych (165.000,00) drogą umorzenia trzystu trzydziestu sztuk akcyj na okaziciela po złotych pięćset (500) nominalnej wartości każda.

W związku z powyższym skreśla się § 5 Statutu Spółki i zastępuje się nowym paragrafem o następującym brzmieniu:

§ 5. Kapitał akcyjny Spółki wynosi zł. 14 335.000,00 (złotych czternaście milionów trzysta trzydzieści pięć tysięcy) i jest podzielony na 28.670 (dwadzieścia osiem tysięcy sześćset siedemdziesiąt) sztuk akcyj.

Wartość nominalna każdej akcji wynosi pięćset (500) złotych.

Warszawa, dnia 13 grudnia 1937 r.

MINISTER PRZEMYSŁU i HANDLU
(—) ANTONI ROMAN

Kino **EUROPA**
Pocz. s. 12, 2, 4, 6, 8, 10
DZIS PREMIERA!
Najwęższa sensacja sezonu!

WALLACE **BEERY**
GROŹNY Bill

Nowa, wspaniała kreacja fenomenalnego aktora, o której z zachwytem mówi cały świat!
W pozostałych rolach:
VIRGINIA BRUCE i LEWIS STONE
Emocja! Napięcie! Tempo!
Dziś o g. 12 i 2 **2 PORANKI**
Ceny od **30** gr.

SALON KRAWIECKI
H. MILNER
PIOTRKOWSKA 67, TEL. 219-95

PRZETARG.

Zarząd Miejski w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie i dostawę 10.000.000 biletów do miejscowych kinoteatrów oraz 25.000 sztuk okładek do tych biletów.

Ogólne warunki przetargu są do przejrzenia w biurze Wydziału Gospodarczego, ul. Zawadzka 11, front, III piętro, pokój 59, gdzie można obejrzeć próbki papieru, z jakiego mają być wykonane bilety i okładki, zasięgnąć bliższych informacji oraz otrzymać wzór oferty.

Oferty składać należy w tymże biurze do godz. 13-ej dnia 4 maja 1938 roku, w którym to czasie odbędzie się przetarg przy ewentualnym udziale oferentów.

Wadia, składane w walorach, a nie w gotówce, winny być deponowane w Głównej Kasie Miejskiej (Plac Wolności 14) przynajmniej na 1 dzień przed przetargiem.

Łódź, dnia 22 kwietnia 1938 roku.

ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI

Zarząd

Pabianickiej Sp. Akc. Przemysłu Chemicznego w Pabianicach

na zasadzie § 18 statutu zaprasza p. p. Akcjonariuszów na

42-gie doroczne zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów Spółki

mające się odbyć we czwartek, dnia 5 maja 1938 r., o godzinie 9-ej rano w biurze Zarządu w Pabianicach przy ul. Piłsudskiego Nr. 5, z następującym porządkiem dziennym

1. Zagajenie i wybór przewodniczącego.
2. Odczytanie protokółu z 41-go zwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów Spółki z dnia 5 maja 1937 r. oraz stwierdzenie wykonania uchwał tegoż Walnego Zgromadzenia.
3. Przyjęcie sprawozdania rocznego, bilansu rocznego oraz sprawozdania Komisji Rewizyjnej za rok operacyjny 1937. Powzięcie decyzji w sprawie bilansu rocznego oraz udzielenia Zarządowi pokwitowania.
4. Powzięcie decyzji w sprawie użycia czystego zysku.
5. Ustalenie wynagrodzeń dla członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej.
6. Wybory do Zarządu oraz wybór Komisji Rewizyjnej.
7. Wolne wnioski.

Zgłoszenia w przedmiocie zamieszczenia dodatkowych spraw na porządku dziennym Walnego Zgromadzenia powinny być przedłożone Zarządowi nie później, niż na 14 dni przed terminem Zgromadzenia.

PP. Akcjonariusze, którzy zamierzają uczestniczyć w powyższym Walnym Zgromadzeniu, winni złożyć swe akcje Zarządowi Spółki co najmniej na 7 dni przed terminem Zgromadzenia. Zamiast akcyj mogą być złożone zaświadczenia, wydane na dowód złożenia akcyj u notariusza lub w instytucji kredytowej krajowej oraz w banku „Schweizerischer Bankverein", Basel (Szwajcarski Związek Bankowy w Bazylei).

Reklama to obrót!

DZIAŁ LEKARSKI

Dr. med. **H. LUBICZ**
Chor. skórne weneryczne i seksualne
Piłsudskiego 69 (róg Narutowicza) tel. 141-32
od 8—10, 12—2, 5—8 wiecz.
w niedz. i święta od 9—11

Dr. med.
M. Rundsztajn
akuszerja i choroby kobiece
POMORSKA 7, tel. 127-84
Przyjmuje od g. 8—10 r. i od 4—8 w

Prywatna Przychodnia
WENEROLOGICZNA
leczenie chor. wenerycznych i skórnych
Piotrkowska 161.
Od godz. 9—4 i od 6—9 wiecz.
w niedz. i święta od g. 10—12 w poł.
Panie przyjmuje kobieta lekarz.
PORADA 3 zł.

Dr. med. **L. NITECKI**
Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych
Nawrot 32, front I piętro telefon 213-18
Przyjmuje od 8—9,30 rano i od 5,30—9 w
W niedz. i święta od 9—12 w poł.

LECZNICA ze stałymi łóżkami
DLA CHORYCH NA uszy, nos, gardło drogi oddechowe (astma)
Piotrkowska 67, tel. 127-31
9-2 r. p. 5.30-8 w. przyjm. Dr. Z. Rakowski
Przy lecznicy czynny jest Gabinet Roentgena do wszelkich prześwietlań i zdjęć.
Wezwania na miasto.

Dr. med.
Edward REICHER
Specjalista chorób skórnych wenerycznych i seksualnych
Leczenie promieniami Roentgena
powrócił
POŁUDNIOWA 28, telef. 201-93
Przyjmuje od 8—11 rano i od 5—8 wieczorem
w niedziele i święta od 9—12 w poł.

Doktór
J. NADEL
Akuszer-ginekolog
ANDRZEJA 4, telef. 228-92
przyjmuje od 10-12 i od 4-8 wiecz.

Dr. med. **J. STUPAY**
Specjalista chorób oczu
przeprowadził się na ulicę
Piotrkowska 123 fr. I piętro
tel. 171-95
godziny przyjęć: 1-2 i 5-7 w niedziele i święta 10-12

DR MED.
Paulina Lewi
Akuszer - Ginekolog
Śródmiejska 28, telefon 240-10
Przyjmuje od 12—2 i od 4—8 wieczór.

Dr. HENRYKOWSKI
specjalista chorób wenerycznych skórnych i seksualnych
TRAUGUTTA 9, fr. 1 p., tel. 262-98
przyjmuje od 8—11 i od 6—9 w.
niedz. i święta od 9—12.30 popoł.

Dr med.
H. KLACZKOWA
położnictwo i choroby kobiece
Piotrkowska 99, tel. 213-55
przyjmuje codziennie od 10-12 od 5—8

„Czystość"
Łódź, ul. Piotrkowska 44,
Telefon Nr. 167-45.
Przyjmuje wszelkie roboty, a mianowicie: cyklinowanie, drutowanie, froterowanie oraz czyszczenie wystaw, okien, sprzątanie biur i pokoi.
Ceny konkurencyjne

OGŁOSZENIA DROBNE

NAUKA i WYCHOWANIE

Kadetów Korpus, Kursy Przygotowawcze prowadzone przez absolwentów. Opłata 90 zł. mies. Wykłady już się rozpoczęły. Zapisy i informacje od 12—1 i 7—8 Kilińskiego 144, m. 11.

KUPNO i SPRZEDAŻ

„Silvia" uniwersalne maszyny do szycia i haftu. Długoletnia gwarancja ceny niskie. Katalogi bezpłatnie, dogodne spłaty. Perla i Pomorski, Łódź Piotrkowska 85.

Domek willa przy ulicy Ogrodowej (Rokicie) 33/35 zaraz do sprzedania. Wiadomość w cukierni „Esplanada" Piotrkowska 100.

Do sprzedania plac 1000² mtr. w Radogoszczu, ul. Świetlana 7, ogrodzony z drzewami owocowymi, budynek murow. gosp. 1 pokój z kuchnią pralnia i garaż, studnia borowana oraz 140 korców wapna gaszonego. Wiadomość: Łódź ul. Żwirki 18, m. 76, t. 133-02, od 14—15 lub od 18—20.

Pianina marki Quand, Ibach, Blüthner w pierwszorzędnym stanie, o szlachetnym i głębokim tonie, okazyjnie do sprzedania. Karol Koischwitz S-cy Piotrkowska 116, I p. front.

Deski sosnowe stolarskie, szalówkę 20 i 25 mm. belki według żądanych wymiarów poleca Tartak Oferty pod „Każdą ilość" „Kurier Łódzki".

Bilet roczny tramwajowy kupię od akcjonariusza Kolei Elektrycznej. Oferty do admin. sub „W.W."

NOWALIE warzywne: sałatę, kalarepę, pomidory i in. wysyła poważny producent, który nawiąże współpracę z stałymi odbiorcami. Zgłoszenia Agencja Pat Poznań dla „P.S.O."

2 Place przy ul. Janiny oznaczone Nr. 15-17 do sprzedania. Wiadomość: Cukiernia „Esplanada" Piotrkowska 100.

Drobiażdżarkę (kołnierzyczarkę) poszukuje zaraz. Fabryka Bielizny Męskiej, Wólczańska 222 II podw.

Restauracja „Hanka" Moniuszki 1 poleca **Wina 1937 r.** w karafkach i na szklanki po bardzo niskich cenach

POSADY i PRACE

a) POSZUKIWANE

Dyrektor Apreteur sukna, wybitna siła fachowa, poszukuje stanowiska. Łaskawe oferty: Warszawa, Wojciecha Górskiego 6-21, Czetwierikow.

b) ZAOFIAROWANE

Poszukuję inteligentnej czystej dziewczyny do dwojga dzieci 6 i 5 lat Pożądane świadectwa. Wiadomość w administracji „Kuriera Łódzkiego" ul. Piotrkowska 11.

Potrzebny kierownik do prowadzenia oddziału sprzedaży. Gwarancja na towar. Wynagrodzenie 300 zł. miesięcznie. Zgłoszenia do firmy „Polanka" Łódź, Sienkiewicza 27.

Potrzebny od zaraz samodzielny mechanik samochodowy, podania odpowiednio udokumentowane składać: Wilno, 3 Baon Saperów. Kwatermistrz

LOKALE i MIESZKANIA

b) ZAOFIAROWANE

MIESZKANIA 1 pokojowe od zł. 40 kw., I p. z kuchnią od zł. 65 kw. 2 p. z kuchnią od zł. 160 kw, 3-4-5-6 pokojowe, lokale handlowe pokoje umeblowane garsoniery od zł. 25 m. poleca „Kosmos" Piotrkowska 111 tel. 147-46.

DO WYNAJĘCIA dwa mieszkania czteropokojowe oraz mieszkanie pięciopokojowe wszelkie wygody. Przejazd 19 naprzeciw głównej poczty. Dozorca wskaże.

3 pokoje z kuchnią, wszelkie wygody, I piętro, słoneczne, komorne mies. zł. 100.— od zaraz do wynajęcia. Ul. Kopernika 49.

Dwa pokoje z kuchnią frontowe, nadające się na interes handlowy. Ul. Wapienna 42, dojazd tr. 3, 14.

Lecznica dla psów
lekarza weterynarii A. M. REICHA
Gdańska 117-a
(róg Zamenhofa) tel. 175-77. Czynna.
Strzyżenie psów.

3 pokoje z kuchnią i wygodami do wynajęcia ul. Narutowicza 128, telefon 209-11.

Pokój **GOŚCINNY**
HUGONA GEISLERA Główna 21.
telefon 160-03
Dziś głowizna. Loewenbräu Triumfetor.

LETNISKA

Letnisko dom willa 2 pokoje, kuchnia, przedpokój, taras, ogrodzona, otoczona laskiem sosnowym. Wiadomość na miejscu. Łagiewniki, poczta Zgierz Feliks Jagiełło, przy gminie.

ZAGUBIONE DOKUMENTY

Zgubiono siedem weksli in blanco po zł. tysiąc każdy, z wystawienia firmy „Joachim Gerson i Ska." Łódź, Narutowicza 16. Data wystawienia 1 marca 1938 r Daty płatności Nr 107-20 VIII. rb. Nr. 108-27. VIII r. b Nr. 109,-4. IX. rb. Nr. 110-10 IX rb. Nr. 111.-17 IX. rb. Nr. 112-24. IX. rb Nr. 113-1. X rb Ostrzega się przed jakimkolwiek realizowaniem tych weksli. Zastrzeżenie uczynione Zwrócić za wynagrodzeniem p. adw. Edm Moszkowskiemu, Piotrkowska 106

RÓŻNE

Ondulacja trwała, komplet 5 zł. z gwarancją, grube naturalne loczki i szerokie fale „Józef" Nawrot 54 a, tel. 191-85.

WYDZIERŻAWIĘ pensjonat 30 pokojowy, 3 hektary ogrodu owocowego, elektryczność, kanalizacja, telefon. Okolica malownicza. Lasy Spalskie, rzeka, plaże, place sportowe. Informacje: Łódź, tel. 242-32, od godz. 16—19

Przybłąkał się pies wyżeł, szary w brązowe łaty. Do odebrania Przejazd 52, Zakład Blacharski.

Zatelefonuj 182-48 i u b 102-29
a otrzymywać będziesz „KURJER ŁODZKI" od jutra w domu.
Prenumeratę zamawiać można poczynając od każdego dnia miesiąca.

Jedynie KREM i PUDER **THO-RADIA** *zapewniają zdrową i piękną cerę*
SOCIÉTÉ SECOR, PARIS

CENY PRENUMERATY:
z niedzielnym dodatkiem ilustr. i dod. **dziec. „MAŁY KURJER".**
miesięcznie w Łodzi zł. 4 — na prowincji zł. 4.50 zagranicą zł. 10.— odnoszenie do domu 40 gr. **Prenumeratę można przerwać tylko 1 i 15 każdego miesiąca.**
Konto czekowe P. K. O. 602-800.

Ogłoszenia po godzinie 9 wieczorem należy kierować na ulicę Żwirki 2 (tel. 138-28)

CENY OGŁOSZEŃ: powierzchnia strony 480 mm. x 350 mm. za wiersz milimetrowy 1-łamowy ekrologi 40 gr. **Zwyczajne** za wiersz milimetrowy 1 łamowy 0 zł., dla bezrobotnych 1.20. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł lorowe o 100% drożej. Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkich komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada. Wzmianki wyraz — najmniejsze ogłoszenia o 50% drożej, zagraniczne i t Za termin druku i treść og administrację tylko wówcza nie upoważniają do żądania dy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacona 20% nadwyżka od zwrotu gotówki ani też do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. A Rękopisów zarówno zużytych jak i odrzuconyc akcja nie zwraca.
(str. 5 łamów): przed tekstem i w tekście 50 gr., komunikaty 40 gr. 2 łamów) 12 gr. **Drobne** 15 gr. poszukiwanie pracy 10 gr. za we tekstem redakcyjnym zł. 2. — za milimetr. Ogłoszenia dwukolorowe przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. nowe oznacza się cyfrą (Wr). Zastrzeżenie miejsca obowiązuje głoszeń. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nadesłane bez oznaczenia honorarjum uważane są za bezpłatne.

Redaktor naczelny:
CZESŁAW GUMKOWSKI.

Odbito w drukarni Jana Stypułkowskiego,
Łódź, Piotrkowska 195, (Żwirki 2, dawn. Karola).

Wydawca: **JAN STYPUŁKOWSKI.**
Redaktor odpowiedzialny: **STANISŁAW RACHALEWSKI.**